

NIEZALEŻNOŚĆ WŁADZY SĄDOWNICZEJ A MODEL STOSUNKU SŁUŻBOWEGO SĘDZIEGO

Maciej Jakub Zieliński



Wolters Kluwer

NIEZALEŻNOŚĆ WŁADZY SĄDOWNICZEJ A MODEL STOSUNKU SŁUŻBOWEGO SĘDZIEGO

Maciej Jakub Zieliński



Wolters Kluwer

WARSZAWA 2024

SERIA **MONOGRAFIE**

Stan prawny na 1 kwietnia 2024 r.

Maciej Jakub Zieliński, nr ORCID: 0000-0003-2250-6582

Recenzenci

Prof. dr hab. Roman Hauser

Dr hab. Jacek Kosonoga, profesor Uczelni Łazarskiego

Wydawca

Magdalena Stojek-Siwińska

Redaktor prowadzący

Adam Choiński

Opracowanie redakcyjne

Katarzyna Świerk-Bożek

Projekt okładek serii

Wojtek Janikowski, Przemek Dębowski

prawolubni

Ta książka jest wspólnym dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, byś przestrzegał przysługujących im praw. Książkę możesz udostępnić osobom bliskim lub osobiście znanym, ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A jeśli musisz skopiować część, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujmy prawo i własność

Więcej na www.legalnakultura.pl

Polska Izba Książki

© Copyright by Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o., 2024

ISBN 978-83-8358-503-1

ISSN 1897-4392

Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.

Dział Praw Autorskich

01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33

tel. +48 728 313 462

e-mail: PL-ksiazki@wolterskluwer.com

księgarnia internetowa www.profinfo.pl

SPIS TREŚCI

Wykaz skrótów	19
----------------------------	-----------

Wprowadzenie – przedmiot i metoda badań.....	23
---	-----------

Część pierwsza IDEA NIEZALEŻNOŚCI WŁADZY SĄDOWNICZEJ I JEJ JURYDYZACJA

Rozdział I

Niezależność władzy sądowniczej jako idea.....	47
1. Wprowadzenie	47
2. Geneza i ewolucja idei niezależności władzy sądowniczej....	49
2.1. Wprowadzenie	49
2.2. Idea podziału władzy jako tło dla kształtowania się koncepcji niezależności władzy sądowniczej	49
2.3. „Władza sądenia” w ujęciu Monteskiusza i współczesnych mu myślicieli angielskich.....	54
2.4. Niezależność władzy sądowniczej w poglądach amerykańskich Ojców Założycieli.....	57
2.5. Niezależność władzy sądowniczej w poglądach nauki francuskiej.....	61
3. Wnioski.....	62

Rozdział II

Jurydyzacja idei niezależności władzy sądowniczej.....	65
1. Geneza i ewolucja regulacji prawnych dotyczących niezależności władzy sądowniczej	65

1.1. Wprowadzenie	65
1.2. Geneza regulacji prawnych dotyczących gwarancji niezależności sędziów w prawie angielskim i jej przeniknięcie do systemu amerykańskiego	67
1.3. Jurydyzacja niezależności władzy sądowniczej w prawie międzynarodowym	76
1.4. Wnioski	83
2. Jurydyzacja idei niezależności władzy sądowniczej we współczesnych porządkach prawnych wybranych państw Unii Europejskiej	84
2.1. Wprowadzenie	84
2.2. Jurydyzacja idei niezależności władzy sądowniczej we współczesnym prawie niemieckim	86
2.2.1. Wprowadzenie	86
2.2.2. Teoretyczne ujęcie niezależności sędziowskiej w nauce niemieckiej	88
2.2.3. Powoływanie sędziów niemieckich a problem niezależności sędziowskiej	90
2.2.4. Finansowe gwarancje niezależności sędziowskiej	96
2.2.5. Nadzór służbowy i odpowiedzialność dyscyplinarna sędziów niemieckich	97
2.2.6. Nieusuwalność i nieprzenoszalność sędziów niemieckich	99
2.2.7. Pozostałe gwarancje niezależności władzy sądowniczej	102
2.3. Jurydyzacja idei niezależności władzy sądowniczej we współczesnym prawie hiszpańskim	106
2.3.1. Wprowadzenie	106
2.3.2. Teoretyczne ujęcie niezależności władzy sądowniczej w nauce hiszpańskiej	108
2.3.3. Powoływanie sędziów hiszpańskich a problem niezależności sędziowskiej	110
2.3.4. Finansowe gwarancje niezależności sędziowskiej	115
2.3.5. Nieusuwalność i nieprzenoszalność sędziów hiszpańskich	116

2.3.6. Odpowiedzialność sędziów i immunitet sędziowski	119
2.3.7. Pozostałe gwarancje niezależności władzy sądowniczej w prawie hiszpańskim	123
2.4. Wnioski	125

Rozdział III

Niezależność władzy sądowniczej – aspekty teoretyczne.....	127
1. Stan dyskusji na temat pojęcia niezależności władzy sądowniczej.....	127
2. Niezależność władzy sądowniczej jako pojęcie ze swej istoty sporne	140
3. Teoretyczne uzasadnienie potrzeby niezależności władzy sądowniczej.....	145
3.1. Niezależność władzy sądowniczej jako gwarancja rządów prawa i filar państwa prawnego.....	145
3.2. Niezależność władzy sądowniczej jako gwarancja poszanowania praw człowieka	157
3.3. Uzasadnienie niezależności władzy sądowniczej w naukach politycznych	159
3.4. Potrzeba niezależności władzy sądowniczej w poglądach szkoły ekonomicznej analizy prawa	162
4. Wnioski	164

Część druga

GENEZA I EWOLUCJA REGULACJI PRAWNYCH DOTYCZĄCYCH STOSUNKU SŁUŻBOWEGO SĘDZIEGO W KONTEKŚCIE KONIECZNOŚCI ZAGWARANTOWANIA NIEZALEŻNOŚCI WŁADZY SĄDOWNICZEJ

Rozdział IV

Geneza jurydyzacji i profesjonalizacji zawodu sędziego.....	171
1. Wprowadzenie	171
2. Status sędziów w starożytności	172
3. Status sędziów w średniowieczu.....	173

4. Profesjonalizacja służby sędziowskiej w okresie państwa absolutnego.....	175
5. Wnioski.....	175

Rozdział V

Ewolucja regulacji prawnych dotyczących wykonywania zawodu sędziego na ziemiach polskich	177
1. Wprowadzenie	177
2. Prawna regulacja wykonywania zawodu sędziego w państwach zaborczych i w początkowym okresie po odzyskaniu przez Polskę niepodległości	178
3. Regulacje prawne dotyczące wykonywania zawodu sędziego w dwudziestoleciu międzywojennym	186
3.1. Status sędziów w świetle kolejnych konstytucji dwudziestolecia międzywojennego	186
3.2. Status sędziów w świetle przepisów ustaw regulujących funkcjonowanie poszczególnych segmentów sądownictwa w dwudziestoleciu międzywojennym	189
4. Prawna regulacja wykonywania zawodu sędziego w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.....	208
4.1. Konstytucyjne uwarunkowania wykonywania zawodu sędziego	208
4.2. Prawna regulacja zawodu sędziego w świetle kolejnych ustaw regulujących funkcjonowanie poszczególnych segmentów sądownictwa w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.....	210
5. Status sędziów w świetle przepisów obowiązujących w latach 1989–2001.....	227
6. Wnioski.....	232

Część trzecia
PRAWNE UWARUNKOWANIA REGULACJI
STOSUNKU SŁUŻBOWEGO SĄDZIEGO WYNIKAJĄCE
Z KONSTITUCJI RP, PRAWA MIĘDZYNARODOWEGO,
EUROPEJSKIEGO ORAZ PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ

Rozdział VI

Zagadnienia metodologiczne	237
---	------------

Rozdział VII

Konstytucyjne uwarunkowania kształtowania treści

stosunku służbowego sędziego	243
1. Wprowadzenie	243
2. Uwarunkowania w zakresie kształtowania treści stosunku służbowego sędziego wynikające z zasady niezależności władzy sądowniczej	245
2.1. Wprowadzenie	245
2.2. Konstytucyjne uwarunkowania dotyczące nawiązywania stosunku służbowego sędziego	247
2.3. Uwarunkowania w zakresie kształtowania treści stosunku służbowego sędziego wynikające z zasady nieusuwalności sędziów	250
2.4. Uwarunkowania w zakresie kształtowania treści stosunku służbowego sędziego wynikające z zasady nieprzenoszalności sędziów	259
2.5. Uwarunkowania w zakresie kształtowania treści stosunku służbowego sędziego wynikające z zasady niezawisłości sędziowskiej	261
2.6. Uwarunkowania w zakresie kształtowania treści stosunku służbowego sędziego wynikające z konstytucjonalizacji stanu spoczynku	266
2.7. Uwarunkowania dotyczące warunków pracy i wynagrodzenia sędziów	270
2.8. Uwarunkowania w zakresie kształtowania treści stosunku służbowego wynikające z konstytucjonalizacji instytucji immunitetu	273

2.9. Uwarunkowania w zakresie kształtowania obowiązków sędziego wynikające z reguł dopuszczalnego ograniczania praw i wolności jednostki	276
2.10. Wnioski	278

Rozdział VIII

Prawne uwarunkowania regulacji stosunku służbowego sędziego wynikające z prawa międzynarodowego.....	283
1. Uwarunkowania regulacji stosunku służbowego wynikające z aktów prawnych przyjętych przez Organizację Narodów Zjednoczonych	283
2. Uwarunkowania regulacji stosunku służbowego wynikające z aktów prawnych Rady Europy	285
3. Wnioski	295

Rozdział IX

Prawne uwarunkowania kształtowania treści stosunku służbowego sędziego wynikające z prawa Unii Europejskiej	299
1. Kompetencje Unii Europejskiej w zakresie odnoszącym się do regulowania statusu sędziów	299
1.1. Wprowadzenie	299
1.2. Zasada kompetencji przyznanych i typologia kompetencji Unii Europejskiej	301
2. Uwarunkowania kształtowania stosunku służbowego sędziego wynikające z prawa pierwotnego Unii Europejskiej	304
3. Uwarunkowania kształtowania stosunku służbowego sędziego wynikające z prawa wtórnego Unii Europejskiej	314
4. Wnioski	317

Część czwarta

USTAWOWY MODEL STOSUNKU SŁUŻBOWEGO SĄDZIEGO

Rozdział X

Pojęcie stosunku służbowego sędziego oraz jego struktura....	323
1. Geneza stosunku służbowego jako podstawy regulowania zatrudnienia w aparacie państwowym.....	323
2. Pojęcie stosunku służbowego sędziego i jego struktura	327
2.1. Wprowadzenie	327
2.2. Charakter prawny i strony stosunku służbowego sędziego.....	332
2.3. Struktura stosunku służbowego sędziego	337
3. Wnioski.....	340

Rozdział XI**Sposób nawiązania stosunku służbowego i kwalifikacje niezbędne do jego nawiązania a problem niezależności**

władzy sądowniczej	343
1. Znaczenie sposobu nawiązania stosunku służbowego i kwalifikacji niezbędnych do jego nawiązania dla kwestii niezależności władzy sądowniczej	343
2. Modele obsady stanowisk sędziowskich – ujęcie teoretyczne.....	345
3. Polski model powoływania sędziów.....	351
3.1. Wymagania kwalifikacyjne do zajmowania stanowiska sędziego	351
3.1.1. Wprowadzenie.....	351
3.1.2. Wymóg posiadania obywatelstwa polskiego	353
3.1.3. Wymóg korzystania z pełni praw cywilnych i publicznych.....	358
3.1.4. Wymogi odnoszące się do braku skazania za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe.....	360
3.1.5. Wymóg nieskazitelności charakteru	361
3.1.6. Zdolność, ze względu na stan zdrowia, do pełnienia obowiązków sędziego.....	367

3.1.7. Wymogi odnoszące się do wykształcenia	369
3.1.8. Wymogi odnoszące się do wieku.....	371
3.1.9. Wymogi dotyczące egzaminu sędziowskiego i stażu na stanowisku asesora sądowego	372
3.1.10. Wymogi odnoszące się do doświadczenia zawodowego i posiadania określonych kwalifikacji naukowych	376
3.1.11. Praca lub współpraca z organami bezpieczeństwa Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jako negatywna przesłanka ubiegania się o stanowisko sędziego Sądu Najwyższego.....	380
3.2. Nawiązanie stosunku służbowego	382
3.2.1. Wprowadzenie.....	382
3.2.2. Konkurencyjny charakter obsady stanowisk sędziowskich	383
3.2.3. Ukształtowanie procedury nominacyjnej a problem niezależności władzy sądowniczej.....	399
3.3. Wnioski odnośnie do polskiego modelu obsady stanowisk	423

Rozdział XII

Granice czasowe sprawowania urzędu sędziowskiego oraz poszczególnych funkcji i stanowisk w sądownictwie a problem niezależności władzy sądowniczej	427
1. Znaczenie regulacji granic czasowych sprawowania urzędu sędziowskiego lub poszczególnych funkcji i stanowisk dla kwestii niezależności władzy sądowniczej.....	427
2. Modele regulacji granic czasowych sprawowania urzędu sędziowskiego lub poszczególnych funkcji i stanowisk w sądownictwie.....	429
3. Analiza polskiego modelu regulacji granic czasowych sprawowania urzędu sędziowskiego	434
3.1. Wprowadzenie	434
3.2. Wygaśnięcie stosunku służbowego.....	436
3.2.1. Wprowadzenie.....	436

3.2.2. Wygaśnięcie stosunku służbowego na skutek śmierci sędziego	437
3.2.3. Ustanie stosunku służbowego sędziego na skutek zrzeczenia się urzędu.....	437
3.2.4. Wygaśnięcie stosunku służbowego sędziego na skutek utraty obywatelstwa polskiego	441
3.2.5. Wygaśnięcie stosunku służbowego sędziego na skutek prawomocnego wyroku sądu dyscyplinarnego o złożeniu sędziego z urzędu	442
3.2.6. Wygaśnięcie stosunku służbowego sędziego na skutek prawomocnego orzeczenia przez sąd środka karnego w postaci pozbawienia praw publicznych lub zakazu zajmowania stanowiska sędziego	443
3.2.7. Wygaśnięcie stosunku służbowego sędziego Sądu Najwyższego wskutek nabycia obywatelstwa obcego.....	444
3.2.8. Wygaśnięcie stosunku służbowego sędziego Sądu Najwyższego na skutek stwierdzenia, że pełnił służbę, pracował lub był współpracownikiem organów bezpieczeństwa państwa	446
3.3. Przejście i przeniesienie sędziego w stan spoczynku jako zdarzenia prawne wyznaczające czasową cezurę sprawowania urzędu	447
3.3.1. Wprowadzenie.....	447
3.3.2. Przejście w stan spoczynku z uwagi na wiek.....	450
3.3.3. Przeniesienie sędziego w stan spoczynku.....	457
3.4. Czasowe ograniczenia możliwości realizacji władzy sądowniczej przez sędziego.....	462
3.4.1. Zawieszenie sędziego w czynnościach służbowych	462
3.4.2. Zarządzenie natychmiastowej przerwy w czynnościach służbowych	465
3.5. Granice czasowe pełnienia funkcji lub zajmowanego stanowiska w strukturze sądu	468
3.5.1. Wprowadzenie.....	468

3.5.2. Powołanie do pełnienia funkcji prezesa i wiceprezesa sądu oraz odwołanie z tych funkcji.....	470
3.5.3. Powołanie do pełnienia pozostałych funkcji administracyjnych oraz odwołanie z tych funkcji.....	474
3.5.4. Powołanie do pełnienia stanowisk przewidzianych w strukturze organizacyjnej Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego.....	476
3.6. Wnioski.....	480

Rozdział XIII

Przenoszalność sędziego a problem niezależności władzy

sądowniczej	483
1. Uwaga terminologiczna.....	483
2. Znaczenie regulacji dotyczącej przenoszenia sędziów dla niezależności władzy sądowniczej i jej teoretyczne modele.....	484
3. Teoretyczne modele regulacji dotyczącej przenoszenia sędziów.....	487
4. Analiza aktualnego modelu prawnej regulacji przenoszalności sędziów.....	489
4.1. Przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe <i>de lege lata</i>	489
4.1.1. Wprowadzenie.....	489
4.1.2. Przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe z uwagi na zmianę organizacji sądownictwa.....	490
4.1.3. Przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe z uwagi na powstanie pokrewieństwa, powinowactwa lub przysposobienia między sędziami.....	492
4.1.4. Przeniesienie sędziego na inne miejsce służbowe na podstawie orzeczenia sądu dyscyplinarnego.....	494

4.2. Delegowanie sędziów w polskim porządku prawnym	495
4.2.1. Delegowanie do pełnienia funkcji orzeczniczych	495
4.2.2. Delegowanie do pełnienia funkcji administracyjnych	498
4.2.3. Dopuszczalność delegowania sędziów Sądu Najwyższego i Naczelnego Sądu Administracyjnego	506
4.3. Przenoszenie sędziów między wydziałami lub izbami sądu	508
4.4. Wnioski	511

Rozdział XIV

Gwarancje bezpieczeństwa osobistego sędziego a problem niezależności władzy sądowniczej	515
1. Znaczenie gwarancji bezpieczeństwa osobistego sędziów dla niezależności władzy sądowniczej i ich teoretyczne modele	515
2. Analiza podstawowych gwarancji bezpieczeństwa osobistego	520
2.1. Gwarancje płacowe	520
2.2. Gwarancje socjalne	526
2.2.1. Wprowadzenie	526
2.2.2. Gwarancje zapewnienia środków utrzymania w czasie niezdolności do pracy wskutek choroby	529
2.2.3. Gwarancje socjalne na wypadek doznania stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu	532
2.2.4. Gwarancje odnoszące się do uposażenia należnego sędziom w stanie spoczynku	537
2.2.5. Gwarancje ułatwiające przystosowanie się do warunków związanych z przejściem lub przyniesieniem w stan spoczynku	539
2.2.6. Gwarancje w zakresie zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych sędziego	544

2.2.7. Gwarancje zabezpieczenia bytu rodziny sędziego po jego śmierci	548
2.3. Immunitet sędziowski	553
2.4. Wnioski	559

Rozdział XV

Podporządkowanie osobistej sytuacji sędziego sprawowanemu urzędowi a problem niezależności

władzy sądowniczej	561
1. Znaczenie podporządkowania osobistej sytuacji sędziego sprawowanemu urzędowi dla niezależności władzy sądowniczej.....	561
2. Analiza aktualnych ograniczeń w zakresie korzystania przez sędziego z niektórych praw i wolności podporządkowujących jego sytuację osobistą sprawowanemu urzędowi.....	565
2.1. Ograniczenia w zakresie korzystania przez sędziego z wolności słowa, zrzeszania się i zgromadzeń	565
2.2. Ograniczenia w zakresie korzystania z czynnego prawa wyborczego i prawa do zajmowania określonych stanowisk.....	569
2.3. Ograniczenia w zakresie korzystania przez sędziego z wolności pracy i swobody prowadzenia działalności gospodarczej.....	571
2.4. Ograniczenia w zakresie prawa sędziego do prywatności	577
2.4.1. Ograniczenia w zakresie prawa do prywatności w ujęciu węższym (autonomii informacyjnej)....	577
2.4.2. Ograniczenia w zakresie prawa do prywatności w ujęciu szerszym	589
2.5. Wnioski	593

Rozdział XVI

Konstrukcja odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów

a problem niezależności władzy sądowniczej	597
1. Znaczenie konstrukcji odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów dla niezależności władzy sądowniczej.....	597

2. Teoretyczne modele odpowiedzialności dyscyplinarnej	603
3. Analiza aktualnego modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów.....	607
3.1. Konstrukcja przewinienia dyscyplinarnego	607
3.1.1. Wprowadzenie.....	607
3.1.2. Struktura przewinienia dyscyplinarnego	610
3.1.3. Typy przewinień dyscyplinarnych.....	612
3.2. Organy postępowania dyscyplinarnego a kwestia niezależności władzy sądowniczej	622
3.2.1. Wprowadzenie.....	622
3.2.2. Rzecznik dyscyplinarny jako organ postępowania dyscyplinarnego	622
3.2.3. Sądy dyscyplinarne.....	626
3.3. Rola Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Krajowego w postępowaniach dyscyplinarnych sędziów a kwestia niezależności władzy sądowniczej....	632
3.4. Gwarancje mające na celu uniknięcie ryzyka wykorzystywania systemu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów jako narzędzia politycznej kontroli treści orzeczeń sądowych.....	634
3.5. Wnioski.....	637

Rozdział XVII

Uprawnienia kolektywne realizowane w ramach organów samorządu sędziowskiego i ciał

przedstawicielskich sędziów	643
1. Uprawnienia kolektywne związane z uczestnictwem w samorządzie sędziowskim a problem niezależności władzy sądowniczej.....	643
2. Analiza aktualnego modelu.....	647
2.1. Wprowadzenie.....	647
2.2. Organizacja samorządu sędziowskiego i innych ciał przedstawicielskich sędziów	649
2.3. Uprawnienia organów samorządu sędziowskiego i innych ciał przedstawicielskich sędziów	653
2.4. Wnioski	659

Podsumowanie	663
Bibliografia.....	697
Orzecznictwo	733

WYKAZ SKRÓTÓW

Akty prawne

- dyrektywa 2000/78/WE – dyrektywa Rady 2000/78/WE z 27.11.2000 r. ustanawiająca ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy (Dz.Urz. UE L 303, s. 16)
- dyrektywa 2006/54/WE – dyrektywa 2006/54/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 5.07.2006 r. w sprawie wprowadzenia w życie zasady równości szans oraz równego traktowania kobiet i mężczyzn w dziedzinie zatrudnienia i pracy (Dz.Urz. UE L 204, s. 23)
- EKPC – Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.)
- k.c. – ustawa z 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. z 2023 r. poz. 1610 ze zm.)
- k.k. – ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2024 r. poz. 17 ze zm.)
- Konstytucja kwietniowa – ustawa konstytucyjna z 23.04.1935 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 227)
- Konstytucja marcowa – ustawa z 17.03.1921 r. – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. Nr 44, poz. 267 ze zm.)
- Konstytucja RP – Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. Nr 78, poz. 483 ze zm.)
- k.p. – ustawa z 26.06.1974 r. – Kodeks pracy (Dz.U. z 2023 r. poz. 1465)
- k.p.c. – ustawa z 17.11.1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 2023 r. poz. 1550 ze zm.)
- k.p.k. – ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 37)

KPP	– Karta praw podstawowych Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 389)
k.r.o.	– ustawa z 25.02.1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz.U. z 2023 r. poz. 2809)
MPPOiP	– Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, otwarty do podpisu w Nowym Jorku 16.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167)
p.s.u.s.	– ustawa z 28.07.1939 r. – Prawo o sądach ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 71, poz. 476 ze zm.)
p.s.w.n.	– ustawa z 20.07.2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023 r. poz. 742 ze zm.)
p.u.s.a.	– ustawa z 25.07.2002 r. – Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2492 ze zm.)
p.u.s.p.	– ustawa z 27.07.2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. z 2024 r. poz. 334)
p.u.s.p. z 1928 r.	– rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 6.02.1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 12, poz. 93 ze zm.)
p.u.s.p. z 1985 r.	– ustawa z 20.06.1985 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 31, poz. 137 ze zm.)
p.u.s.w.	– ustawa z 21.08.1997 r. – Prawo o ustroju sądów wojсковych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2250)
p.u.s.w. z 1936 r.	– dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z 29.09.1936 r. – Prawo o ustroju sądów wojсковych (Dz.U. Nr 76, poz. 536 ze zm.)
rozporządzenie 2016/679	– rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz.Urz. UE L 119, s. 1, ze sprost.)
TFUE	– Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 47, ze zm.)
TUE	– Traktat o Unii Europejskiej (Dz.Urz. UE C 202 z 2016 r., s. 13, ze zm.)
u.e.r.	– ustawa z 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 1251 ze zm.)
u.o.O.	– ustawa z 11.03.2002 r. o obronie Ojczyzny (Dz.U. z 2024 r. poz. 248)

u.o.p.	– ustawa z 2.04.2009 r. o obywatelstwie polskim (Dz.U. z 2023 r. poz. 1989)
ustawa o IPN	– ustawa z 18.12.1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz.U. z 2023 r. poz. 102)
ustawa o KRS	– ustawa z 12.05.2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. z 2021 r. poz. 269 ze zm.)
ustawa o SN	– ustawa z 8.12.2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. z 2024 r. poz. 622)
ustawa o SN z 2002 r.	– ustawa z 23.11.2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.)
ustawa wypadkowa	– ustawa z 30.10.2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2189 ze zm.)

Czasopisma, zbiory orzecznictwa

AUMCS	– Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska
BGBL	– Bundesgesetzblatt
EPS	– Europejski Przegląd Sądowy
KRS	– Krajowa Rada Sądownictwa
NJW	– Neue Juristische Wochenschrift
ONSA	– Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego
ONSAiWSA	– Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego i wojewódzkich sądów administracyjnych
OSNAPiUS	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNC	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna
OSNCP	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
OSNK	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna
OSNKN	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych
OSNKW	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa
OSNP	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych
OSNSD	– Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach dyscyplinarnych

OSP	– Orzecznictwo Sądów Polskich
OTK	– Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego
PiP	– Państwo i Prawo
PiZS	– Praca i Zabezpieczenie Społeczne
PPA	– Przegląd Prawa i Administracji
Prok. i Pr.	– Prokuratura i Prawo
Prz. Sejm.	– Przegląd Sejmowy
PS	– Przegląd Sądowy
RGBL	– Reichsgesetzblatt
RPEiS	– Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny
SI	– Studia Iuridica
ZNSA	– Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego

Inne

ETPC	– Europejski Trybunał Praw Człowieka
NSA	– Naczelny Sąd Administracyjny
ONZ	– Organizacja Narodów Zjednoczonych
SN	– Sąd Najwyższy
TK	– Trybunał Konstytucyjny
TS/TSUE	– Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej (przed 1.12.2009 r. jako Trybunał Sprawiedliwości)
WSA	– wojewódzki sąd administracyjny

WPROWADZENIE – PRZEDMIOT I METODA BADAŃ

Niezależność władzy sądowniczej jest zagadnieniem wywołującym w ostatnich latach niemałe zainteresowanie, zwłaszcza w świetle orzeczeń sądów międzynarodowych dotyczących rozwiązań wprowadzonych w Polsce po 2016 r., określanych w środkach masowego przekazu mianem „reformy wymiaru sprawiedliwości”. Zmiany te są przedmiotem rozległego sporu o charakterze politycznym i prawnym. Jednocześnie w nauce dostrzega się tendencje do zmiany językowych zachowań konwencyjonalnych w obszarze prawa¹, w ramach których sformułowania „niezależność sądownictwa” czy „niezawisłość sędziowska”, podobnie zresztą jak „praworządność”, są przedmiotem procesu swoistego pozbywania pojęć tradycyjnie przypisywanych im treści i znaczeń („wydrążania z treści”) w celu uczynienia z nich bądź „znaków pustych”² (ang. *empty signifiers*), bądź „znaków zmiennych”³ (ang. *floating signifiers*)⁴. Proces ten obserwowany jest w Polsce, na Węgrzech i w Stanach Zjednoczonych⁵. W tym kontekście należy podkreślić, że w swojej genezie

¹ Szerzej na temat koncepcji dyskursu populistycznego oraz znakach pustych i zmiennych zob. E. Laclau, *Populism: What's in a Name?* [w:] *Populism and the mirror of democracy*, red. F. Panizza, London–New York 2005, s. 32–49.

² Znaki puste w koncepcji E. Laclau to pojęcia, których granice znaczenia mogą dawać o sobie znać jako niemożliwość urzeczywistnienia tego, co znajduje się w ich obrębie (zob. E. Laclau, *Emancypacje*, Wrocław 2004, s. 68).

³ Znaki zmienne to takie, które nie mają wyraźnego odniesienia do rzeczywistości, a ich znaczenie jest płynne (zob. E. Laclau, *Emancypacje*, s. 69).

⁴ Zob. M. Matczak, *Język prawnego populizmu – perspektywa filozoficznoprawna*, „Radca Prawny. Zeszyty Naukowe” 2022/2, s. 25–46.

⁵ P. Carls, *Political Conflict as Moral Conflict: Multiculturalism and the Nation in Germany (2015–2017)*, praca doktorska, <https://papyrus.bib.umontreal.ca/xmlui/>

pojęcie niezależności władzy sądowniczej pełniło głównie funkcję poznawczą, w ramach której opisywano najpierw kształtującą się ideę rozstrzygania sporów prawnych w sposób uznawany za optymalny dla interesu jednostki, a następnie regulacje prawne będące skutkiem jurydyzacji tej idei. Obecnie znaczenie poznawcze wypierane jest przez znaczenie wartościujące, które ujmowane jest albo przez pryzmat warunków, jakie władza sądownicza lub składy orzekające złożone z pojedynczych sędziów powinny spełniać dla uznania ich za niezależnych, albo przez pryzmat pożądanego sposobu funkcjonowania sądownictwa. Podkreśla się zarazem znaczenie niezależności dla idei rządów prawa, demokracji czy ochrony praw jednostki, które uchodzą za niezaprzeczalne wartości we współczesnym państwie demokratycznym.

W polskich realiach ustrojowych omawianym pojęciem operuje się w bardzo różnych kontekstach, często wzajemnie się wykluczających, bądź to dla obrony, bądź to dla krytyki poszczególnych rozwiązań przyjmowanych przez ustawodawcę. Spór ten jest w dużej mierze powodowany – nierzadko jednak w sposób nieuprawniony eksponowaną dla osiągnięcia partykularnych interesów – pojęciową wieloznacznością, będącą immanentną cechą języka prawniczego i języka prawnego, w tym w szczególności języka aktów prawa międzynarodowego i ustawy zasadniczej. Trudności w tym zakresie potęguje jednak fakt, że pojęcie niezależności władzy sądowniczej bywa używane niekiedy intuicyjnie, bez odwołania się do bogatej literatury, orzecznictwa czy dorobku nauki, zwłaszcza zagranicznej. W piśmiennictwie polskim brak jest pozycji traktujących szerzej o genezie, ewolucji czy jurydyzacji idei niezależności władzy sądowniczej. Rozważania dotyczące tej problematyki albo analizują omawiane zagadnienie z perspektywy gwarancji procesowych⁶, albo koncentrują się na zastanych już pojęciach, uwydatniając poszczególne cechy eksplikowanego pojęcia, które poszczególni autorzy uznają za istotne. Już choćby z tego względu potrzebne jest szersze spojrzenie

[bitstream/handle/1866/24657/Carls_Paul_2019_these.pdf?sequence=2&isAllowed=y](https://bitstream.handle/1866/24657/Carls_Paul_2019_these.pdf?sequence=2&isAllowed=y) (dostęp: 20.12.2023 r.), s. 150.

⁶ Zob. np. A. Łazarska, *Niezawisłość sędziowska i jej gwarancje w procesie cywilnym*, Warszawa 2018, *passim*; M. Rogalski, *Niezawisłość sędziowska w postępowaniu karnym*, Lublin 2000, *passim*.

na zagadnienie niezależności władzy sądowniczej, gdyż to właśnie ona rzutuje w znacznej mierze na model stosunku prawnego, w jakim sędzia sprawuje swój urząd. Ten ostatni jest zaś jednym z centralnych punktów wspomnianego sporu wokół reformy sądownictwa przeprowadzonej od 2016 r.

Celowo w powyższym kontekście użyto sformułowania „niezależność władzy sądowniczej”, co może *prima facie* wywoływać wątpliwości z punktu widzenia zastanych pojęć w polskim porządku prawnym. Na gruncie Konstytucji RP ustrojodawca wskazuje, że przymiot „niezależności” przysługuje sądom i trybunałom. Termin „sądy i trybunały” obejmuje swoim zakresem w zasadzie to samo co określenie „władza sądownicza”⁷. Samo pojęcie „sąd” bywa zaś używane w znaczeniu instytucjonalnym i funkcjonalnym. W tym pierwszym ujęciu sąd to określony organ bądź pewien zespół środków osobowych i materialnych, umiejscowiony w strukturze organów państwa, w drugim ujęciu zaś sąd jest organem rozpoznającym dany rodzaj sprawy lub dokonującym konkretnych czynności procesowych. Oba rozumienia przeplatają się zwłaszcza w orzecznictwie sądów międzynarodowych, w którym problem niezależności, nierozzerwalnie związany z kwestią bezstronności i ustanowienia sądu ustawą, rozpatrywany jest w kontekście gwarancji prawa do sądu. W judykatach tych sądów bowiem niekiedy jest mowa o wymaganiach natury instytucjonalnej⁸, a niekiedy o wymaganiach natury funkcjonalnej⁹. Część z tych ostatnich dotyczy też osobistych gwarancji odnoszących się do sędziów, z których składa się sąd w ujęciu funkcjonalnym. Podkreślenia wymaga przy tym, że na gruncie różnych aktów prawnych analogiczne wymagania formułowane są raz w kontekście wymagania niezawisłości sądu, raz w kontekście jego ustanowienia

⁷ P. Karlik, P. Wiliński [w:] *Konstytucja RP*, t. II. *Komentarz do art. 87–243*, red. M. Safjan, L. Bosek, Warszawa 2016, art. 173, s. 963.

⁸ Zob. np. wyroki ETPC: z 5.10.2010 r., 19334/03, DMD GROUP, A.S. przeciwko Słowacji, HUDOC, pkt 60 oraz z 21.06.2011 r., 8014/07, Fruni przeciwko Słowacji, HUDOC.

⁹ Zob. np. wyroki ETPC: z 28.11.2002 r., 58442/00, Lavents przeciwko Łotwie, HUDOC, pkt 114; z 4.03.2003 r., 63486/00, Posokhov przeciwko Rosji, HUDOC, pkt 37; z 25.10.2011 r., 54809/07, Richert przeciwko Polsce, HUDOC, pkt 43; z 7.09.2017 r., 40562/12, Ezgeta przeciwko Chorwacji, HUDOC, pkt 38.

na mocy ustawy, a innym razem w kontekście zapewnienia skutecznej ochrony sądowej. Podobnie rzecz się ma z oceną konsekwencji naruszeń prawa przy powoływaniu sędziów, które w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka analizowane są w aspekcie wymogu ustanowienia sądu ustawą¹⁰, a w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości – niezawisłości sędziów lub sądów¹¹. W gruncie rzeczy we wszystkich tych przypadkach chodzi jednak o zabezpieczenie, aby proces rozstrzygania o prawach i wolnościach jednostki opierał się jedynie na obowiązujących normach prawnych, bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz¹², a przynajmniej sprawiał takie wrażenie¹³. Dochowanie standardu niezawisłości czy niezależności sądu jako elementu prawa do sądu wymaga więc zarówno zabiegów o charakterze instytucjonalnym, co odpowiada polskiemu pojęciu „niezależność sądu”, jak i rozwiązań odnoszących się do statusu sędziego, co odpowiada z kolei polskiemu pojęciu „niezawisłość sędziego”¹⁴. Wszystkie te elementy wpływają na treść stosunku służbowego. Zależność tę dostrzega się w dokumentach stanowiących *soft*

¹⁰ Zob. np. wyrok ETPC (Wielka Izba) z 1.12.2020 r., 26374/18, Ástráðsson przeciwko Islandii, HUDOC.

¹¹ Zob. np. wyrok TSUE z 21.12.2023 r., C-718/21, L.G. przeciwko Krajowej Radzie Sądownictwa, EU:C:2023:1015.

¹² Wydaje się, że taka właśnie jest rola badanego zjawiska w systemie prawnym – tzw. funkcja Cummins’a (zob. szerzej R. Cummins, *Functional Analysis*, „The Journal of Philosophy” 1975/20, s. 741–765).

¹³ Można w tym kontekście wskazać na przykład Trybunału Konstytucyjnego, którego obsada, uznawana w doktrynie i orzecznictwie (zob. M.J. Zieliński, *Kilka uwag na marginesie sporu o legalność obsady stanowisk sędziowskich w Trybunale Konstytucyjnym w 2015 r.*, PS 2017/11–12, s. 7 i n. oraz cytowana tam literatura; M.J. Zieliński, *Teoretycznoprawne aspekty stwierdzenia przez Sejm RP braku mocy prawnej wyboru sędziów Trybunału Konstytucyjnego w 2015 r.*, PS 2017/10, s. 7 i n. oraz cytowana tam literatura; zob. również M. Małecki, M. Pach, *W obronie teorii stanu wyższej konieczności konstytucyjnej*, PiP 2023/2, s. 165, przyp. 25; wyroki ETPC: z 7.05.2021 r., 4907/18, Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce, HUDOC oraz z 14.12.2023 r., 40119/21, M.L. przeciwko Polsce, HUDOC) za częściowo dokonaną z naruszeniem prawa, rzutuje na ocenę niezależności tego organu (zob. np. *Sondaż: Trybunał Konstytucyjny jest niezależną instytucją czy jest podporządkowany PiS?*, <https://www.rp.pl/polityka/art39722401-sondaz-trybunal-konstytucyjny-jest-niezalezna-instytucja-czy-jest-podporzadkowany-pis> [dostęp: 21.01.2024 r.]), co w dalszej perspektywie przekłada się na jego legitymację.

¹⁴ W. Jasiński, *Zasada niezawisłości i niezależności sądu* [w:] *System Prawa Karnego Procesowego*, t. III. *Zasady procesu karnego*, red. P. Hofmański, P. Wiliński, Warszawa 2014, s. 1244.

law organów Rady Europy. Przykładowo w zaleceniu CM/Rec(2010)12 przyjętym przez Komitet Ministrów Rady Europy 17.11.2010 r.¹⁵ podkreśla się między innymi, że niezawisłość poszczególnych sędziów jest chroniona przez niezależność sądownictwa jako całości¹⁶.

Uwzględniając przedstawione wyżej uwarunkowania, a także w celu uchwycenia istoty niezależności władzy sądowniczej, mimo różnic pojęciowych w różnych systemach w multicentrycznym porządku prawnym, na potrzeby dalszych rozważań zasadne wydaje się przyjęcie pojęcia „niezależność władzy sądowniczej” jako terminu oznaczającego zarówno niezależność sądów (aspekt instytucjonalny), jak i niezawisłość sędziów (aspekt funkcjonalny lub indywidualny). Pozwoli to wykluczyć tzw. efekt izolacji, który w psychologii utożsamia się z tendencją do upraszczania skomplikowanych problemów przez skupienie się na tym, co różni dane alternatywy, a nie na tym, co je łączy¹⁷. Zaproponowane podejście wydaje się jednocześnie pragmatyczne w znaczeniu, jakie nadał mu C.S. Peirce, twórca pragmatyzmu jako nurtu filozoficznego. Zdaniem tego autora zrozumienie znaczenia jakiejś myśli lub pojęcia wymaga przede wszystkim ustalenia reguł postępowania, jakie z tej myśli wynikają¹⁸, gdyż treścią pojęć są skutki praktyczne, jakie mogą one pociągnąć¹⁹.

W niniejszym opracowaniu termin „niezależność władzy sądowniczej” będzie zatem stosowany zamiennie z pojęciami „niezależność sądów”, „niezależności sądownictwa” czy – w niektórych kontekstach – „niezależności sądu”. Jakkolwiek bowiem w języku prawnym używa się jedynie pojęcia „niezależność sądu”, to jednak w języku prawniczym użycie wspomnianego sformułowania należy uznać za usprawiedli-

¹⁵ <https://rm.coe.int/cmrec-2010-12-on-independence-efficiency-responsibilities-of-judges/16809f007d> (dostęp: 27.07.2023 r.).

¹⁶ W wersji angielskiej zarówno w odniesieniu do sędziów, jak i sądownictwa używa się rzeczownika *independence*.

¹⁷ D. Kahneman, A. Tversky, *Prospect Theory: An Analysis of Decision under Risk*, „Econometrica: Journal of the Econometric Society” 1979/2, s. 271 i n.

¹⁸ C.S. Peirce, *Jak uczynić nasze myśli jasnymi* [w:] H. Buczyńska, *Peirce*, tłum. Z. Dyjas, Warszawa 1965, s. 137.

¹⁹ C.S. Peirce, *Jak uczynić...*, s. 132.

wione, podobnie jak używanie go w odniesieniu do – funkcjonującego w literaturze polskiej – określenia „niezawisłość sędziowska”. Ta ostatnia, jakkolwiek odnosi się do pojedynczego sędziego, zawiera w sobie elementy, które odpowiadają wymaganiom stawianym sądowi w ujęciu funkcjonalnym. Oczywiście, w polskim języku prawnym i prawniczym rozróżnia się przymiot „niezależności”, którą przypisuje się sądom (zob. art. 173 Konstytucji RP) i przymiot „niezawisłości”, który jest atrybutem pojedynczych sędziów (zob. art. 178 ust. 1 Konstytucji RP). W doktrynie wskazuje się wręcz, że niezawisłość sędziowska tylko pozornie sprawia wrażenie, że jest tożsama z terminem niezależności, ma jednak szerszy charakter i odnosi się także do sfery wewnętrznych przeżyć sędziego²⁰. Wydaje się jednak, że sfera przeżyć psychicznych, do których odwołuje się omawiane stanowisko, podobnie jak cech charakteru sędziego²¹, musi pozostawać poza zakresem zainteresowania nauk prawnych²². Przedmiotem norm prawnych są zachowania ludzkie, a nie przeżycia psychiczne im towarzyszące. Jakkolwiek różne dziedziny prawa przypisują tym ostatnim pewne znaczenia, to z perspektywy funkcjonowania sądownictwa mają one znaczenie marginalne, wyrażające się co najwyżej w odpowiednim ukształtowaniu procedury obsadzania stanowisk sędziowskich w taki sposób, aby sprzyjała ona doborowi kandydatów o pożądanym cechach. W tym zakresie trudno jednak o jakiś pewny rezultat, albowiem większość cech negatywnych kandydata i brak cech pozytywnych zwykle ujawnia się z całą mocą dopiero po objęciu urzędu. O ile więc nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że od osobowości i moralności sędziego zależy to, czy sąd ukształtowany z jego udziałem nie będzie ulegał naciskom z zewnątrz, a sędzia dyspozycyjny, uległy, słaby moralnie sam przez się stanowi zagrożenie dla prawidłowej realizacji zasady niezależności sądownictwa, choćby nawet był znakomitym fachowcem²³, o tyle jednak ten aspekt wymierzania

²⁰ B. Naleziński, *Zasada niezawisłości sędziów i jej gwarancje* [w:]: *Prawo konstytucyjne*, red. S. Sarnecki, Warszawa 2002, s. 392.

²¹ P. Winczorek, *Komentarz do Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r.*, Warszawa 2000, s. 232.

²² Wyjąwszy psychologiczną teorię prawa. Szerzej na jej temat zob. L. Petrażycki, *Wstęp do nauki prawa i moralności*, Warszawa 1959, *passim*.

²³ J. Sobczak, *Sądy i trybunały* [w:]: *Polskie prawo konstytucyjne*, red. W. Skrzydło, Lublin 2006, s. 386.

sprawiedliwości siłą rzeczy musi pozostawać poza zakresem zainteresowania dogmatyki prawniczej. To samo dotyczy takiego rozumienia niezawisłości sędziowskiej, które odnosi się do konstrukcji osobowości sędziego, jego przygotowania i predyspozycji do wykonywania zawodu²⁴. Choć trudno zaprzeczyć, że charakter sędziego ma przełożenie na jego samodzielność w orzekaniu, to jednak w naukach prawnych należy koncentrować się na prawnych gwarancjach zabezpieczających możliwość podejmowania decyzji orzeczniczych w taki sposób, a nie na mechanizmach czy prawach rządzących psychiką sędziego. Wymagania dotyczące niezależności organów sprawujących wymiar sprawiedliwości nie mogą zresztą opierać się na charakterze indywidualnych sędziów, lecz wymagają pewnego zinstytucjonalizowania w ramach obowiązującego porządku prawnego.

Odrzucając ów subiektywny, wewnętrzny element niezawisłości, należy dojść do wniosku, że niezawisłość sędziowska i niezależność sądów stanowią w istocie dwa aspekty tego samego zjawiska prawnego, nakierowanego na ochronę procesu rozstrzygania sprawy przez dany skład orzekający, które to aspekty można określić odpowiednio mianem podmiotowego i przedmiotowego. Ten pierwszy koncentruje się na gwarancjach niezależności procesu decyzyjnego sędziego, wynikających ze statusu przyznanemu sędziemu wraz z inwestyturą, drugi zaś – na instytucjonalnej niezależności sądów jako grupy organów państwa, w których funkcjonują sędziowie²⁵. Zapatrywanie to uzasadnia także perspektywa praw człowieka, która – jak zostanie wykazane – wyznacza obecnie główną płaszczyznę rozwoju niezależności sądownictwa jako pojęcia prawnego. Zarówno na gruncie art. 6 ust. 1 EKPC, jak i art. 19 TUE oraz art. 47 KPP w orzecznictwie sądów międzynarodowych nie

²⁴ Zob. J. Mokry, *Osobowość sędziego a niezawisłość sędziowska* [w:] *Studia z prawa postępowania cywilnego. Księga pamiątkowa ku czci Z. Resicha*, red. M. Jędrzejewska, T. Ereciński, Warszawa 1985, s. 216 i n.; por. także B. Stępień-Załuśka, *Niezawisłość sądownictwa a niezależność sądów i niezawisłość sędziów*, PPA 2011/LXXXV, s. 144–145.

²⁵ Tak też w piśmiennictwie zagranicznym V.C. Jackson, *Packages of Judicial Independence: The Selection and Tenure of Article III Judges*, „Georgetown Law Journal” 2007/95, 965–967; J.A. Ferejohn, *Independent Judges, Dependent Judiciaries: Explaining Judicial Independence*, „Southern California Law Review” 1999/2, s. 353.

rozdziela się pojęciowo niezależności sądu i niezawisłości sędziego²⁶. Przeciwnie, analiza orzecznictwa prowadzi do wniosku, że są to dwa aspekty wymagań, jakie stawiane są sądowi, a ich związek z osobą sędziego przejawia się w tym, że każdy sąd złożony jest z sędziów. Niezawisłość pojedynczych sędziów ma zatem charakter instrumentalny dla zapewnienia niezależności sądu w ujęciu funkcjonalnym²⁷. Należy zresztą zauważyć, że przymiotnik „niezawisły”, będący skądinąd rusycyzmem pochodzącym od słowa „независимый”²⁸, znaczy tyle samo, co „niezależny”²⁹. Rozróżnienie niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów stanowi więc raczej wyraz pewnej konwencji językowej aniżeli jurydycznej odrębności tych zjawisk prawnych.

Tym samym na potrzeby dalszych rozważań przyjęto, że niezawisłość sędziowska, wyznaczająca status sędziego, jego prawa i obowiązki, a także obowiązki państwa względem sędziego, stanowi pewien szczególny aspekt niezależności władzy sądowniczej i – jak zostanie wykazane – tak też jest ona ujmowana w literaturze zagranicznej. Co więcej, ściśle pojęciowe rozgraniczenie niezawisłości sędziowskiej i niezależności sądów może prowadzić do trudnych do zaakceptowania wniosków. Widać to w szczególności na przykładzie organizacji organów egzekwujących odpowiedzialność dyscyplinarną sędziów – kwestia ta formalnie odnosi się do niezależności sądów w tradycyjnym rozumieniu tego pojęcia, choć status takich organów może zagrażać niezawisłości sędziowskiej.

W tym kontekście należy zauważyć, że w polskim dyskursie główną osią wskazywanego sporu, prowadzonego w kontekście niezależności władzy sądowniczej, jest pozycja sędziego. Znaczna część rozwiązań prawnych

²⁶ Zob. np. wyroki ETPC: z 22.06.2000 r., 32492/96, 32547/96, 32548/96, 33209/96 i 33210/96, Coëme i inni przeciwko Belgii, HUDOC czy z 11.07.2006 r., 36455/02, Gurov przeciwko Mołdawii, HUDOC. W polskich tłumaczeniach mowa jest co prawda o niezawisłości sędziowskiej, jednak w wersji angielskiej w obu omawianych kontekstach używa się pojęcia *independence of court* albo *independence of judiciary*, albo *judicial independence*.

²⁷ Podobnie M. Dąbrowski, J. Szymanek, M. Wiszowaty, J. Zaleśny, *Niezależność sądów i niezawisłość sędziów*, Warszawa 2020, s. 80–81.

²⁸ L. Czarkowski, *Słowniczek najprostszych rusycyzmów*, Wilno 1920, s. 20.

²⁹ L. Czarkowski, *Słowniczek...*, s. 20.

przyjętych w ramach wspomnianej „reformy wymiaru sprawiedliwości” odnosi się bowiem do statusu sędziów sądów powszechnych, wojskowych, administracyjnych i Sądu Najwyższego oraz różnych elementów stosunku prawnego, w ramach którego pełnią swoje urzędy. Zmiany odnoszą się do tych aspektów instytucjonalnej organizacji sądownictwa, które mogą oddziaływać na zakres praw i obowiązków sędziów (np. zasad obsady stanowisk prezesów sądów). Sprawia to, że omawiane zagadnienie ma szczególnie doniosłe znaczenie dla kształtowania stosunku służbowego sędziów. Należy przy tym zastrzec, że w stosunku takim pozostają nie tylko sędziowie wspomnianych sądów, ale także sędziowie Trybunału Konstytucyjnego³⁰. Stosunek, w którym pozostają ci ostatni, nie będzie jednak przedmiotem opracowania z uwagi na znaczące odrębności w zakresie dotyczącym pozycji ustrojowej Trybunału Konstytucyjnego i statusu orzekających w nim sędziów. Stąd też na potrzeby dalszych rozważań pojęcie „stosunek służbowy sędziego” będzie używane wyłącznie w odniesieniu do sędziów sądów powszechnych, wojskowych, administracyjnych i Sądu Najwyższego.

Mimo że poszczególne regulacje prawne dotyczące stosunków służbowych powyższych sędziów bywają krytykowane z perspektywy wymagań odnoszących się do niezależności władzy sądowniczej czy też w kontekście zagrożeń, jakie dla takiej niezależności generują, to jednak brak jest opracowania bardziej kompleksowego, w ramach którego byłaby przeprowadzona całościowa analiza wszystkich wymiarów niezależności władzy sądowniczej w kontekście stosunku służbowego sędziego, pozwalająca na ocenę, czy lub w jakim stopniu realizuje on wymagania składające się na to pojęcie. Należy przy tym zauważyć, że brak wszechstronnego podejścia do omawianego zagadnienia i pozorne przeciwstawianie sobie pojęć niezależności sądów i niezawisłości sędziów jest jedną z głównych przyczyn negowania związku między okolicznościami związanymi z organizacją wymiaru sprawiedliwości czy powoływaniem sędziów a niezależnością sądu ukształtowanego z ich udziałem³¹.

³⁰ Zob. przepisy art. 1 pkt 1 i art. 5 ustawy z 30.11.2016 r. o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz.U. z 2018 r. poz. 1422).

³¹ Przykładowo związek taki zanegowano w wyroku TK z 11.12.2023 r., Kp 1/23, LEX nr 3637199, a przynajmniej wynika to z ustnych motywów tego orzeczenia (<https://>

Przewodnim założeniem opracowania jest twierdzenie o instrumentalnym charakterze stosunku służbowego w stosunku do potrzeby zapewnienia niezależności władzy sądowniczej. Można bowiem sformułować tezę, że w polskich warunkach ustrojowych to właśnie stosunek służbowy sędziego i poszczególne jego elementy stanowią podstawową gwarancję tej niezależności. Idąc dalej, należy stwierdzić, że sposób uregulowania stosunku służbowego sędziego ma bezpośredni wpływ na realizację konstytucyjnego i traktatowego prawa do sądu. W tym kontekście trzeba sformułować podstawowy cel badawczy, jaki wyraża się w pytaniu, na ile obecny model stosunku służbowego sędziego, wynikający z obowiązujących regulacji prawnych, w tym zwłaszcza tych ustawowych, realizuje wymagania składające się na treść pojęcia niezależności władzy sądowniczej w jej współczesnym rozumieniu.

Należy przy tym zauważyć, że zagadnienie modelowania określonych zjawisk społecznych, w tym instytucji prawnych, na stałe wpisane jest w metodologię współczesnego poznania naukowego. Odwołuje się bowiem do analogii, która ogrywa bardzo istotną rolę w każdym procesie poznawczym, pozwalając na formułowanie pewnych teorii na wzór innych teorii³². W najogólniejszym zarysie polega ono na konstruowaniu uproszczonych obrazów rzeczywistości w celu lepszego jej poznania i łatwiejszego opisywania. Samo słowo „model” pochodzi od łacińskiego słowa *modus*, które oznacza miarę, metodę, sposób³³. Jego rozumienie

trybunal.gov.pl/postepowanie-i-orzeczenia/publikacje/nagrania-wyrokow/kp-1/23, dostęp: 29.03.2024 r.). Wyrok wydano w składzie wywołującym kontrowersje odnośnie do statusu niektórych jego członków (zob. M.J. Zieliński, *Kilka...*, s. 7 i n. oraz cytowana tam literatura; M.J. Zieliński, *Teoretycznoprawne...*, s. 7 i n. oraz cytowana tam literatura; zob. również M. Małecki, M. Pach, *W obronie...*, s. 165, przyp. 25; wyroki: 4907/18, Xero Flor w Polsce sp. z o.o. przeciwko Polsce oraz 40119/21, M.L. przeciwko Polsce). Rzetelność wymaga przy tym odnotowania, że w wyroku z 24.11.2021 r., K 6/21 (OTK-A 2022, poz. 9), Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż nie jest sądem w rozumieniu art. 6 EKPC, przy czym – jak wskazuje się w literaturze – orzeczenie to nie tylko pogłębiło narastający chaos prawny, ale wprost zakwestionowało konstytucyjną zasadę prawa do sądu oraz niezależności sądów, jak również zasady dotyczące miejsca i rangi prawa międzynarodowego w polskim porządku prawnym (S. Patyra, *Prawo do sądu konstytucyjnego* [w:] *Dylematy wokół prawa do sądu*, red. J. Ciapała, R. Piszko, A. Pyrzyńska, Warszawa 2023, s. 50).

³² I. Dąmbska, *Dwa studia z teorii naukowego poznania*, Toruń 1962, s. 21.

³³ *Słownik łacińsko-polski*, red. J. Korpanty, Warszawa 2004, s. 406.

różni się jednak w poszczególnych dziedzinach nauki. Na przykład w naukach matematycznych za model uznaje się teorię, która jest strukturalnie podobna do innej teorii (ujęcie izomorficzne)³⁴. Z kolei w naukach przyrodniczych model utożsamia się z przedmiotem danej teorii, a zatem strukturą stworzoną teoretycznie lub praktycznie, odtwarzającą tę lub inną część rzeczywistości w uproszczonej i poglądowej formie³⁵. W naukach o języku model definiuje się zaś jako zbiór twierdzeń i sądów opisujących stosunki zachodzące między określonymi zjawiskami językowymi³⁶. Wspólne dla rozumienia pojęcia „model” w poszczególnych dziedzinach nauki jest jednak upatrywanie jego istoty w konstrukcji myślowej, odwzorowującej fragment rzeczywistości w sposób uproszczony, w celu opisania najistotniejszych jej cech lub właściwości³⁷. W takim ujęciu model wyznacza zbiór istotnych dla danego wycinka rzeczywistości zmiennych, jak i określone związki funkcjonalne, jakie między nimi zachodzą³⁸.

Tworzenie modeli jest wykorzystywane także w naukach prawnych³⁹. Obecnie jest to jedna z charakterystycznych tendencji analitycznych refleksji w filozofii prawa⁴⁰. Mimo wieloznaczności pojęcia „model”, przyjmuje się, że jest to myślowy obraz określonej instytucji prawnej lub zjawiska prawnego, skonstruowany w drodze abstrakcji dla konkretnych celów badawczych oraz na podstawie przyjmowanego zbioru założeń

³⁴ W. Sztoff, *Modelowanie i filozofia*, Warszawa 1971, s. 11.

³⁵ W. Sztoff, *Modelowanie...*, s. 12.

³⁶ Zob. szerzej np. Y.R. Chao, *Models in General* [w:] *Logic, Methodology and Philosophy of Science*, red. P. Suppes, A. Tarski, E. Nagel, Stanford 1962, s. 563–564; M. Brodbeck, *Models, Meaning and Theories*, New York 1959, s. 370 i n.

³⁷ Por. P. Burke, *Historia i teoria społeczna*, Warszawa–Kraków 2000, s. 41 oraz *Nowy leksykon PWN*, red. B. Petrozolin-Skowrońska, Warszawa 1998, s. 1092.

³⁸ P. Burke, *Historia...*, s. 41.

³⁹ Zob. np. J. Wróblewski, *Modele systemów norm a system prawa*, „Studia Prawno-Ekonomiczne” 1969/2, s. 23–48, *passim*; J. Wróblewski, *Model racjonalnego tworzenia prawa*, PiP 1973/7, *passim*; J. Wróblewski, *Modele terenowego organu administracji i problemy jego doskonalenia*, „Problemy Rad Narodowych” 1980/46, *passim*; A. Malinowski, L. Nowak, *Problemy modelowania w teorii prawa*, PiP 1972/2, *passim*; R. Tokarczyk, *Uwagi ogólne o niektórych modelach systemów prawnych*, PiP 1986/11, *passim*; T. Langer, *O modelach i modelowaniu w naukach prawnych*, PiP 1987/10, s. 39 i n.

⁴⁰ J. Stelmach, B. Brożek, *Metody prawnicze*, Kraków 2004, s. 13–15.

upraszczających⁴¹. W konsekwencji, w naukach prawnych modelowanie ma na celu przedstawienie „określonego układu twierdzeń, które ujęte razem oddają strukturalne własności danego zjawiska oraz relacje pomiędzy nimi”⁴². Modele instytucji lub zjawisk prawnych stanowią więc użyteczne narzędzie poznania rzeczywistości normatywnej.

W naukach filozoficznych funkcjonuje wiele klasyfikacji modeli⁴³. Najogólniej rzecz biorąc, modele dzieli się na materialne (rzeczywiste, substancjalne) i idealne (spekulatywne, myślowe)⁴⁴. Te pierwsze istnieją obiektywnie, znajdując ucieleśnienie w określonej materii. Dzieli się je ze względu na stosunek do przedmiotu badanego na: odzwierciedlające podobieństwo przestrzenne, odzwierciedlające podobieństwo fizyczne oraz odzwierciedlające podobieństwo strukturalne lub funkcjonalne⁴⁵. W modelach myślowych stosunki i właściwości modelowanych zjawisk wyrażone są za pomocą określonych znaków. Ich cechą charakterystyczną jest brak podobieństwa między elementami modeli i odpowiadającymi im elementami badanego zjawiska, podobieństwo to wyklucza bowiem samo pojęcie znaku⁴⁶. Z istoty rzeczy podziały te pozostają bezużyteczne dla nauk prawnych, w których wypracowano inne klasyfikacje modeli.

W polskiej teorii prawa wyodrębnia się modele rekonstrukcyjne i optymalizacyjne. Klasyfikacja ta odwołuje się do zaproponowanej przez L. Nowaka procedury idealizacji i konkretyzacji⁴⁷, polegającej na odrzuceniu własności charakterystycznych wyłącznie dla danego konkretnego zjawiska w celu ujęcia jego istotnych cech charakterystycznych, cech właściwych dla wszelkich zjawisk tego rodzaju⁴⁸. Procedura ta zakłada

⁴¹ T. Langer, *O modelach...*, s. 40–41.

⁴² K. Pleszka, *Uzasadnianie decyzji interpretacyjnych przez ich konsekwencje*, Kraków 1996, s. 30.

⁴³ Zob. szerzej W. Sztoff, *Modelowanie...*, s. 25–37.

⁴⁴ W. Sztoff, *Modelowanie...*, s. 25.

⁴⁵ W. Sztoff, *Modelowanie...*, s. 27.

⁴⁶ W. Sztoff, *Modelowanie...*, s. 31.

⁴⁷ Zob. szerzej L. Nowak, *Wstęp do idealizacyjnej teorii nauki*, Warszawa 1977, *passim* oraz L. Nowak, *U podstaw marksowskiej metodologii nauk*, Warszawa 1971, *passim*.

⁴⁸ K. Pleszka, *Wykładnia rozszerzająca*, Warszawa 2010, s. 37.

deformację rzeczywistości przez budowę, za pomocą twierdzeń idealizacyjnych, modeli opartych na kontrfaktycznych założeniach, na mocy których pomija się wpływ czynników uznawanych za drugorzędne⁴⁹. Sformułowane w drodze jej zastosowania twierdzenia są twierdzeniami idealizacyjnymi, które pozwalają na ujęcie istotnych cech danego rodzaju zjawisk⁵⁰. Odwrotnością idealizacji jest konkretyzacja, która polega na odniesieniu twierdzenia idealizacyjnego do konkretnego zjawiska przez przyjęcie określonych twierdzeń dostosowujących, tzw. twierdzeń aproksymacyjnych, przybliżających je do warunków rzeczywistych⁵¹.

Zastosowanie procedury idealizacji i konkretyzacji do modelowania w filozofii prawa prowadziłoby do wyodrębnienia dwóch typów modeli – rekonstrukcyjnego oraz optymalizacyjnego⁵². Model rekonstrukcyjny jest układem twierdzeń opisujących zależności występujące w ramach danego zjawiska, zwanych twierdzeniami idealizującymi, które przez zastosowanie konkretyzacji, czy to ścisłej, czy przybliżonej, mają na celu wyjaśnienie sposobu funkcjonowania określonego zjawiska⁵³. Model optymalizacyjny to układ twierdzeń przedstawiających właściwości, które powinno mieć badane zjawisko, aby został osiągnięty określony cel⁵⁴. Wśród modeli optymalizacyjnych wyróżnia się z kolei modele odwzorowujące, oparte na podstawie prawnej, i modele normatywno-teleologiczne⁵⁵. Te pierwsze stanowią zespół twierdzeń odtworzonych na podstawie określonego zespołu dyrektyw postępowania, drugie zaś „uwzględniają cel polegający na zgodności badanego zjawiska z wymaganiami nałożonymi nań przez określone normy lub dyrektywy [...]”⁵⁶.

Powyższe typologie modeli podporządkowane są badaniu rzeczywistości występujących zachowań ludzkich (zjawisk społecznych), choć

⁴⁹ L. Nowak, *Wstęp...*, s. 12–13.

⁵⁰ Szerzej na temat twierdzeń idealizacyjnych zob. L. Nowak, *U podstaw...*, s. 99 i n.

⁵¹ L. Nowak, *Abstrakcja, idealizacja, model*, „Zagadnienia Naukoznawstwa” 1971/4, s. 28; L. Nowak, *Problemy metody idealizacji*, „Studia Filozoficzne” 1974/4, *passim*.

⁵² K. Pleszka, *Wykładnia...*, s. 37; A. Malinowski, L. Nowak, *Problemy...*, s. 86 i n.

⁵³ A. Malinowski, L. Nowak, *Problemy...*, s. 87.

⁵⁴ A. Malinowski, L. Nowak, *Problemy...*, s. 86.

⁵⁵ M. Zieliński, *Poznanie sądowe a poznanie naukowe*, Poznań 1979, s. 10.

⁵⁶ M. Zieliński, *Poznanie...*, s. 10.

i to bywa przedmiotem krytyki w literaturze. K. Pleszka nie bez racji podnosi bowiem, że: „Opis empirycznie »czysty« – nieodwołujący się do normatywnych wyznaczników – nie jest w istocie rzeczy możliwy, a jeśli jest, to nie jest opisem tego zjawiska. Zjawiska społeczne, w tym zjawiska prawne, z istoty swej odwołują się do norm – nie sposób zatem dokonać ich opisu bez uwzględnienia norm”⁵⁷. W takim ujęciu „perspektywa opisowa [...] obejmuje opis funkcjonowania normatywnych elementów danego zjawiska”⁵⁸. Odnotowania wymaga ponadto, że spora część zjawisk prawnych istnieje tylko w świadomości ludzkiej, a nie poza nią – realnie⁵⁹. Obok norm prawnych występują bowiem pojęcia (znaczenia) utworzone w drodze procesu myślowego ze znaczeń przepisów czy norm prawnych. Nie mają one bytu materialnego, stanowiąc abstrakcyjne schematy, które znajdują oparcie w treści przepisów prawnych. Ich badanie nie zawsze musi się wiązać z oceną zjawisk społecznych, do których mają się odnosić normy wywodzone z tych przepisów.

W tym kontekście należy zauważyć, że system prawny nie składa się jedynie z norm wyznaczających określonym podmiotom sposób postępowania w danych okolicznościach. Niebagatelną rolę pełnią w nim bowiem instytucje prawne. Jakkolwiek pojęcia tego w polskiej nauce używa się głównie dla celów porządkująco-dydaktycznych, to jednak we współczesnej teorii prawa uznaje się je za kluczowe dla opisu rzeczywistości normatywnej⁶⁰. Znaczenie to wyraża się bowiem w uznaniu występowania, obok dyrektyw postępowania, szczególnego rodzaju faktów konwencjonalnych, których istnienie sprowadza się do nadania pewnemu faktowi naturalnemu (przedmiotowi, zdarzeniu czy osobie) dodatkowego statusu konwencjonalnego, z którym związane są pewne normatywne konsekwencje (dyrektywy postępowania) umożliwiające

⁵⁷ K. Pleszka, *Wykładnia...*, s. 37.

⁵⁸ K. Pleszka, *Wykładnia...*, s. 37.

⁵⁹ Por. J. Lande, *Nauka o normie prawnej*, AUMCS. Ius 1956/3, s. 19–20.

⁶⁰ Zob. np. J. Searle, *The Construction of Social Reality*, London–New York 1995, *passim*; N. McCormick, O. Weinberger, *Institutional Theory of Law*, Dordrecht 1986, *passim*; *On the Nature of Social and Institutional Reality*, red. E. Lagerspetz, H. Ikaheimo, J. Kotkavirta, Jyväskylä 2001; N. McCormick, *Institutions of Law*, London 2007, *passim*.

mu wypełnianie funkcji, ze względu na które dany status został mu nadany⁶¹. W systemie prawnym reguły przypisujące faktom naturalnym sens konwencjonalny ulegają instytucjonalizacji, która polega na uniezależnieniu ich treści i sposobu stosowania od woli i świadomości osób zainteresowanych, kształtując tym samym, jak ujmował to H. Kelsen, „obiektywne” znaczenie pewnych aktów w świetle obowiązujących reguł w przeciwieństwie do ich „subiektywnego” sensu, nadawanemu aktowi przez samych jego uczestników⁶². Instytucjonalizacja omawianych reguł prowadzi do przekształcenia faktów konwencjonalnych w instytucjonalne, których sens wyraża się w tym, że w oparciu o określone sformalizowane reguły pewnym faktom naturalnym przypisany jest dodatkowy status, z którym reguły takie nakazują wiązać określone konsekwencje normatywnie (zwykle uprawnienia lub obowiązki)⁶³. W tym kontekście szczególnego znaczenia nabierają instytucje prawne, będące sprzężeniem reguł przypisujących pewnym obiektom w określonych okolicznościach pewien status prawny i reguł, które z posiadaniem takiego statusu wiążą określone normatywne konsekwencje, polegające na obowiązkach, uprawnieniach czy kompetencjach takich czy innych osób⁶⁴.

Powyższe prowadzi do wniosku, że modelowanie może odnosić się nie tylko do określonych norm (dyrektyw) postępowania i tego, jak funkcjonują lub powinny one funkcjonować w praktyce, wpływając na zachowania społeczne, ale także do instytucji prawnych (w zaprezentowanym wyżej ujęciu) i stosunków prawnych. Przedmiotem badania w takim przypadku nie jest rzeczywiste funkcjonowanie określonego zjawiska społecznego, ale sam sposób ukształtowania instytucji prawnej lub stosunku prawnego, czyli reguł przypisujących faktom naturalnym w określonych okolicznościach pewien status prawny i reguł, które z posiadaniem takiego statusu wiążą określone normatywne konsekwencje, ewentualnie ich zgodność z wymaganiami wynikającymi, czy z norm wyższego rzędu niż te, które wyrażają wyżej wskazane reguły, czy też

⁶¹ T. Pietrzykowski, *Instytucje prawne i sprzężenie reguł*, PS 2010/11–12, s. 54.

⁶² Zob. H. Kelsen, *Czysta teoria prawa*, Warszawa 2014, s. 57 i n.

⁶³ T. Pietrzykowski, *Instytucje...*, s. 55.

⁶⁴ T. Pietrzykowski, *Instytucje...*, s. 55 i powołana tam literatura.

z norm prawnych ustanowionych przez inne centra prawodawcze w ramach multicentrycznego porządku prawnego⁶⁵.

Na potrzeby dalszych rozważań można więc, nawiązując do koncepcji I. Dąbskiej⁶⁶ i M. Zielińskiego⁶⁷, wyróżnić ustawowy model-odzworowanie (ustawowy model rekonstrukcyjny) i normatywny model-wzór (normatywny model optymalizacyjny). Ten pierwszy jest zespołem twierdzeń idealizacyjnych o danej instytucji prawnej, odtworzonych na podstawie każdorazowo obowiązujących przepisów ustawowych, ten drugi – zespołem twierdzeń idealizacyjnych, dotyczących optymalnego kształtu danej instytucji prawnej, uwzględniających z jednej strony postulat jego zgodności z wymaganiami nałożonymi nań przez określone normy wyższego rzędu bądź normy ustanowione przez inne niż polski ustawodawca centra prawodawcze systemu multicentrycznego, a z drugiej wymagania wynikające z prawidłowości natury teleologicznej. Co przy tym istotne, przyjmując koncepcję racjonalności ustawodawcy, ustawowy model rekonstrukcyjny i normatywny model optymalizacyjny powinny być identyczne⁶⁸. Model odtworzony na podstawie aktualnego stanu prawnego powinien bowiem uwzględniać wymagania wynikające z norm wyższego rzędu, norm ustanowionych przez inne niż polski ustawodawca centra prawodawcze systemu multicentrycznego, a także wymagania wynikające z prawidłowości natury teleologicznej, które determinowane są ustaleniami dotyczącymi związku określonego elementu struktury tego stosunku prawnego z niezależnością władzy sądowniczej.

Mając powyższe na uwadze, należy zaznaczyć, że odpowiedzi na sformułowane wyżej pytanie, wyznaczające główny cel badawczy, pod-

⁶⁵ Na temat multicentryczności systemu prawa por. szerzej E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, PiP 2005/4, s. 3–10; E. Łętowska, „Multicentryczność” systemu prawa i wykładnia jej przyjazna [w:] *Rozprawy prawnicze. Księga pamiątkowa Profesora Maksymiliana Pazdana*, red. L. Ogieńko, W. Popiołek, M. Szpunar, Kraków 2005, s. 1127–1146; A. Kuśtra, *Wokół problemu multicentryczności systemu prawa*, PiP 2006/6, s. 85–99; W. Lang, *Wokół „multicentryczności systemu prawa”*, PiP 2005/7, s. 95–99.

⁶⁶ I. Dąbska, *Dwa studia...*, s. 22.

⁶⁷ M. Zieliński, *Poznanie...*, s. 10 i n.

⁶⁸ Por. M. Zieliński, *Poznanie...*, s. 10.

porządkowano cele szczegółowe, sprowadzające się do konieczności udzielenia odpowiedzi na następujące pytania: 1) jaka jest geneza pojęcia niezależności władzy sądowniczej i jak kształtowała się jej jurydyzacja w toku swojego rozwoju? 2) czy treść omawianego pojęcia jest stała, czy też zmienia się w czasie? 3) jaki jest stan dyskusji na temat treści tego pojęcia i uzasadnienia potrzeby niezależności władzy sądowniczej? 4) jakie są prawne uwarunkowania regulacji stosunku służbowego wynikające z Konstytucji RP, prawa międzynarodowego i prawa Unii Europejskiej? 5) jakie elementy wyznaczają model stosunku służbowego sędziego? 6) czy ustawowy model rekonstrukcyjny tego stosunku i normatywny model optymalizacyjny są *de lege lata* identyczne?

Tak postawione szczegółowe problemy badawcze posłużyły do sformułowania następujących hipotez badawczych. Po pierwsze genezy idei niezależności sądów nie sposób rozpatrywać w oderwaniu od idei podziału władzy. Jurydyzacja tej pierwszej początkowo przebiegała w ramach krajowych porządków prawnych, pod wpływem lokalnych doświadczeń historycznych, by następnie zyskać zupełnie nowy wymiar wraz z uznaniem w prawie międzynarodowym prawa do sądu za jedno z podstawowych praw człowieka. Po drugie treść pojęcia niezależności władzy sądowniczej zmienia się w czasie, a proces jej kształtowania jeszcze trwa. Po trzecie prawne uwarunkowania regulacji stosunku służbowego wynikają zarówno z przepisów Konstytucji RP odnoszących się wprost do uprawnień sędziów i gwarancji ustrojowych ich statusu, jak i z podstawowych zasad ustroju państwa. Po czwarte istotnym źródłem wpływającym na regulację stosunku służbowego jest prawo międzynarodowe i prawo Unii Europejskiej, mimo że w traktatach konstytuujących tę ostatnią nie przekazano jej kompetencji w zakresie organizacji wymiaru sprawiedliwości. Po piąte ukształtowanie statusu prawnego sędziów ma bezpośredni wpływ na realizację konstytucyjnego i traktatowego prawa do sądu. Po szóste model stosunku służbowego sędziego wyznaczają: przewidziany prawem sposób i kwalifikacje niezbędne do jego nawiązania, jego trwałość, przenoszalność sędziego i jego gwarancje bezpieczeństwa osobistego, podporządkowanie osobistej sytuacji sprawowanemu urzędowi, konstrukcja odpowiedzialności dyscyplinarnej i uprawnienia kolektywne w ramach szeroko pojmowanej samorządności sędziowskiej.

Powyższym celom i założeniom podporządkowana jest struktura opracowania, które podzielono na cztery części. W części pierwszej omówiono genezę i ewolucję idei niezależności władzy sądowniczej, jej jurydyzację, a także stan dyskusji na temat granic tego pojęcia. Odmienne niż idee nauk formalnych i przyrodniczych, idee nauk społecznych władne są kształtować swój przedmiot, czyli praktykę⁶⁹. Poznanie współczesnego rozumienia pojęcia niezależności sądownictwa nie wydaje się bowiem możliwe bez przedstawienia historii tej idei i ustalenia tego, jak kształtowało się jej rozumienie na przestrzeni dziejów. Jest to skomplikowany proces, opierający się na rozwijaniu i negacji wcześniejszych poglądów, które miały wpływ na regulacje prawne obowiązujące w danym czasie. Przedstawienie stanu dyskusji na temat granic omawianego pojęcia jest z kolei istotne z tej przyczyny, że przedmiotem zainteresowania nauk prawnych są byty kształtowane przez ludzką świadomość. Innymi słowy, dla badania wszelkich konstruktów społecznych, a takim niewątpliwie jest prawo, niezbędna jest analiza ich rozumienia. W części drugiej opisano genezę i ewolucję regulacji prawnych dotyczących wykonywania zawodu sędziego oraz kształtowania stosunku służbowego sędziego w kontekście konieczności zagwarantowania niezależności sądownictwa. Część trzecia traktuje natomiast o prawnych uwarunkowaniach normowania stosunku służbowego w kontekście konieczności zagwarantowania niezależności sądownictwa, które wynikają z prawa międzynarodowego, europejskiego, Unii Europejskiej oraz Konstytucji RP. Na podstawie rozważań wynikających z wcześniejszych części w części czwartej podjęto próbę rekonstrukcji aktualnego modelu stosunku służbowego. Zidentyfikowano też problemy regulacji tego stosunku, które można uznać za węzłowe z punktu widzenia ustaleń odnośnie do treści pojęcia niezależności władzy sądowniczej.

Cel i hipotezy pracy są osadzone w obrębie nauk prawnych. W związku z tym należy wskazać, jakie metody badawcze stanowią podstawę prowadzonych rozważań, zwłaszcza że nauki prawne korzystają z różnych sposobów dążenia do sformułowanych celów. Przez pojęcie metody można rozumieć „system postępowania [...], sposób wykonywania czynu

⁶⁹ Ch. Tylor, *Teoria społeczna jako praktyka* [w:] *Świat przeżywany. Fenomenologia i nauki społeczne*, red. Z. Krasnodębski, Warszawa 1993, s. 337.

złożonego, polegający na określonym doborze i układzie jego działań składowych, a przy tym uplanowany i nadający się do wielokrotnego stosowania”⁷⁰. W tym kontekście trzeba zauważyć, że opracowanie ma charakter dogmatyczno-prawny, skupiając się na analizie i systematyzacji obowiązujących przepisów z uwzględnieniem sposobu ich stosowania i funkcjonowania w określonych kontekstach społeczno-politycznych⁷¹. Stąd też podstawowym narzędziem, które zastosowano w ramach podjętych badań naukowych, była metoda dogmatyczno-prawna, uznawana w prawoznawstwie za klasyczną, gdyż w swych założeniach nawiązywała do XIX-wiecznej szkoły myślenia konceptualistycznego (*Begriffsjurisprudenz*)⁷². W ramach tej metody wykorzystano powszechnie stosowane dyrektywy wykładni tekstu prawnego, uwzględniając dorobek orzecznictwa sądowego i literatury przedmiotu. Starano się przy tym uczynić zadość sformułowanemu w teorii prawa postulatowi, by w pierwszej kolejności skupić się na wypracowaniu pewnej siatki pojęciowej, zarazem przeciwstawiając się „koncepcjom sformułowanym w ograniczonej perspektywie poszczególniej dziedziny”⁷³.

W pewnym zakresie posłużono się też metodą historycznoprawną, dążąc do przedstawienia uprzednio obowiązujących regulacji prawnych i kierunku ich ewolucji, co pozwoliło na uchwycenie szerszej perspektywy badawczej i ukazanie tła, na którym funkcjonują niektóre instytucje prawne w aktualnym porządku prawnym. Obecny stan prawny jest bowiem tworem ewolucji i wielu przeobrażeń historycznych wpływających na jego teraźniejsze postrzeganie⁷⁴.

W pracy wykorzystano także metodę aksjologiczną, której założenia opierają się na wyróżnieniu, obok warstwy językowo-logicznej, także innych płaszczyzn ontologicznych, na jakich prawo może być analizo-

⁷⁰ T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1982, s. 79.

⁷¹ Por. K. Mularski, *O pewnej wizji dogmatyki prawa jako nauki*, PiP 2018/8, s. 20.

⁷² Szerzej zob. E. Schmidt-Aßmann, *Verwaltungsrechtliche Dogmatik: eine Zwischenbilanz zu Entwicklung, Reform und künftigen Aufgaben*, Heidelberg 2013, s. 11–13.

⁷³ Z. Ziemiński, *O metodzie analizowania stosunku prawnego*, PiP 1967/2, s. 207.

⁷⁴ Por. H. Olszewski, *Podjęcie historyczne w prawoznawstwie* [w:] *Metody badania prawa. Materiały sympozjum. Warszawa 28–29 IV 1971 r.*, red. A. Łopatka, Wrocław–Warszawa–Kraków 1973, s. 13.

wane, tj. płaszczyzn psychologicznej, socjologicznej i aksjologicznej⁷⁵. Przedmiotem zainteresowania badań odwołujących się do tej ostatniej są zależności zachodzące między wartościami społecznymi a prawnym systemem normatywnym⁷⁶. Choć metodę tę uznaje się za pomocniczą względem metody prawnego-dogmatycznego⁷⁷, prowadzone rozważania nie mogły nie uwzględniać aspektu aksjologicznego. Rozwiązań prawnych składających na tytułową problematykę nie sposób bowiem analizować bez uwzględnienia aksjologicznych założeń tkwiących u ich podstaw. Z teoretycznego punktu widzenia przedmiotem zainteresowania może być realizacja przez system założonych wartości bądź ocena systemu przez pryzmat wartości dla niego zewnętrznych⁷⁸. Niniejsze opracowanie dotyczy tego wewnętrznego aspektu. Regulacja stosunku służbowego sędziego pełni bowiem rolę instrumentu o charakterze optymalizacyjnym wobec wartości, jakie składają się na pojęcie niezależności władzy sądowniczej.

W monografii wykorzystano także metodę teoretycznoprawną, polegającą na wykorzystaniu przy analizie przepisów prawa teoretycznoprawnych konstrukcji w celu opisu i prawidłowego nazwania pojęć w nim użytych.

Całość dokonanej w pracy analizy ma charakter teoretyczny. Nie przeprowadzono bowiem badań empirycznych dotyczących społecznego postrzegania wymiaru sprawiedliwości. Wątek ten ma bowiem charakter instrumentalny wobec rozumienia niezależności władzy sądowniczej jako pojęcia prawnego. Poza zakresem opracowania pozostaje też ocena skutków prawnych ewentualnego zastosowania w konkretnych przy-

⁷⁵ S. Ehrlich, *Kilka uwag w sprawie metodologii nauk prawnych*, PiP 1964/11, s. 652; K. Opalek, J. Wróblewski, *Prawo. Metodologia. Filozofia. Teoria prawa*, Warszawa 1991, s. 15.

⁷⁶ A. Kociołek-Pęksa, *Aksjologia prawa* [w:] A. Kociołek-Pęksa, M. Stępień, *Leksykon socjologii prawa*, Warszawa 2013, s. 1.

⁷⁷ P. Wszolek, *Kryteria wyodrębniania prawa administracyjnego*, Warszawa 2016, s. 188.

⁷⁸ J. Leszczyński, *Pozytywizacja prawa w dyskursie dogmatycznym*, Kraków 2000, s. 70–71.

padkach analizowanych przepisów, a także wpływ ich zastosowania na status konkretnych podmiotów prawa.

Inspiracją dla powstania niniejszego opracowania były badania prowadzone na potrzeby *Systemu prawa pracy*, t. XIII. *Zawody prawnicze*⁷⁹. W związku z tym wykorzystano w nim niektóre uzupełnione fragmenty *Systemu*, przy czym w innym układzie i kontekście.

Chciałbym w tym miejscu podziękować Panu prof. dr. hab. R. Hauserowi za przygotowanie recenzji wydawniczej oraz za cenne uwagi, które wpłynęły na ostateczną wersję książki. Podziękowania kieruję jednak przede wszystkim do Pana prof. dr. hab. K. Ślebzaka za możliwość prowadzenia inspirujących dyskusji oraz wartościowe sugestie.

⁷⁹ *System prawa pracy*, t. XIII. *Zawody prawnicze*, red. K. Ślebzak, Warszawa 2022.

Część pierwsza

**IDEA NIEZALEŻNOŚCI WŁADZY
SĄDOWNICZEJ I JEJ JURYDYZACJA**

Rozdział I

NIEZALEŻNOŚĆ WŁADZY SĄDOWNICZEJ JAKO IDEA

1. Wprowadzenie

Niezależność sądownictwa stanowi przedmiot zainteresowania nie tylko nauk prawnych, ale także nauk politycznych. W każdej z tych dziedzin przy definiowaniu omawianego pojęcia kładzie się nacisk na nieco inne aspekty. W naukach politycznych uwagę koncentruje się na badanie zależności między poszczególnymi częściami systemu politycznego¹. W naukach prawnych akcentuje się natomiast głównie cechy, jakie powinien spełniać sąd, bądź jako konkretny skład orzekający, bądź jako organ określonego typu, dla uznania go za niezależny. Nawet i w tym wypadku zamiennie używa się takich określeń, jak „koncepcja”², „idea”³, „teoria”⁴ i „zasada”⁵ niezależności sądów. O ile trzy pierwsze bez wąpie-

¹ P.H. Russel, *Towards a General Theory of Judicial Independence* [w:] *Judicial Independence in the Age of Democracy. Critical Perspectives from Around the World*, red. P.H. Russel, D.M. O'Brien, Charlottesville 2001, s. 6 i n.

² G. Borkowski, *Rada Konsultacyjna Sędziów Europejskich i jej działalność na rzecz przestrzegania niezawisłości sędziów i niezależności sądów*, EPS 2017/2, s. 16–20; A. Malicki, *Niezawisłość sędziego, a niezależność adwokata w procesie*, Warszawa 2019, s. 95 i n.

³ Zob. np. G. Ławnikowicz, *Idea niezawisłości sędziowskiej w porządku prawnym i myśli prawniczej II Rzeczypospolitej*, Toruń 2009, s. 157; A. Łazarska, *Niezawisłość...*, s. 47.

⁴ A. Machnikowska, *O niezawisłości sędziów i niezależności sądów w trudnych czasach. Wymiar sprawiedliwości w pułapce sprawności*, Warszawa 2018, s. 34.

⁵ A. Malicki, *Niezawisłość...*, s. 13 i n.

nia oznaczają tworzący pewną całość zestaw uporządkowanych i usystematyzowanych poglądów dotyczących omawianego pojęcia, o tyle słowo „zasada” używane jest w dwóch znaczeniach. Pierwsze z nich, określane „ujęciem dyrektywalnym”, odnosi się do norm prawnych danego porządku prawnego, które mają charakter „nadrzędny” w stosunku do innych. Ujęcie drugie, określane mianem „opisowego” służy przede wszystkim celom dydaktyki prawniczej, opisywania systemu prawnego, wskazywaniu powiązań funkcjonalnych między poszczególnymi normami takiego systemu oraz wskazywaniu oczekiwanej roli społecznej określonej normy czy instytucji prawnej⁶.

Powyższe dowodzi, że mamy do czynienia ze stanem zamętu pojęciowego, co znacząco utrudnia opis badanego zjawiska. Trudności te potęguje okoliczność, że przy referowaniu poszczególnych poglądów na jego istotę zwykle nie rozgranicza się definicji formułowanych na użytek różnych dziedzin nauki. W tym kontekście należy zauważyć, że pojęcie „idei” i „koncepcji” ma wydźwięk *par excellence* ideologiczny i jest używane dla scharakteryzowania określonego systemu poglądów pewnej jednostki lub ludzi. W takim ujęciu sformułowanie „niezależność sądownictwa” używane jest zwykle w opracowaniach z zakresu historii doktryn politycznych i prawnych. W naukach dogmatycznych używa się z kolei pojęcia „zasady” dla podkreślenia, że przedmiotem zainteresowania są określone normy prawne.

Powyższa próba rozgraniczenia zakresów znaczeniowych sformułowań charakteryzujących badane zjawisko może wydawać się arbitralna. Nie uwzględnia bowiem bogatego dorobku nauk filozoficznych dotyczących idei i ich statusu ontologicznego. Ma ona jednak charakter instrumentalny, stanowiąc próbę uporządkowania prezentowanych w literaturze ujęć niezależności sądów, co w świetle paremii *nomina sunt consequentia rerum* jest z kolei istotne dla przedmiotu badań. Stąd też w dalszej części opracowania sformułowanie „idea niezależności sądów” będzie używane konsekwentnie dla scharakteryzowania systemu określonych poglądów na temat relacji sądownictwa do innych władz. Pozwoli to na uchwycenie

⁶ S. Wronkowska, M. Zieliński, Z. Ziemiński, *Zasady prawa. Zagadnienia podstawowe*, Warszawa 1974, s. 28–29.

zależności między rozwojem idei a jej jurydyzacją, co – wbrew pozorom – nie jest procesem łatwym. Niewątpliwie bowiem idea niezależności władzy sądowniczej wpływała na kształt rozwiązań prawnych. Trudno jednak nie dostrzec, że na pewnym etapie jej rozwoju to rozwiązania prawne stanowiły katalizator procesu kształtowania się omawianej idei.

2. Geneza i ewolucja idei niezależności władzy sądowniczej

2.1. Wprowadzenie

Kształtowanie się idei niezależności sądów jest wynikiem długotrwałego procesu intelektualnego, który – co zostanie wykazane – nadal trwa i nie został jeszcze w pełni zakończony. Odnotowania wymaga przy tym, że jak każde pojęcie myśli społecznej, w przeciwieństwie do odkryć wytworów myśli technicznej, zostało ono ukształtowane w drodze pewnej kontynuacji wcześniejszych teorii, czy to przez ich twórcze rozwinięcie, czy negację i krytykę. W konsekwencji do wyodrębnienia idei niezależności władzy sądowniczej, początkowo w ramach tego, co dziś można by określić mianem refleksji politycznej, a potem jej jurydytacji, nie doszło od razu. Najpierw należało bowiem wyodrębnić konceptualnie sądownictwo jako obszar działalności państwa. Już sam rzeczownik „niezależność” wskazuje na brak podporządkowania jakiemuś innemu segmentowi władzy. Stąd też trzeba w pierwszej kolejności przedstawić ewolucję idei podziału władzy, gdyż to właśnie w jej ramach doszło do wyodrębnienia władzy sądowniczej, w odniesieniu do której zaczęto formułować następnie postulaty jej uniezależnienia względem innych władz.

2.2. Idea podziału władzy jako tło dla kształtowania się koncepcji niezależności władzy sądowniczej

Geneza idei podziału władzy również przeszła wielowiekową ewolucję, której źródeł należy poszukiwać w starożytnej idei ustroju mieszane-

go, zakładającej połączenie trzech form rządu: monarchii, arystokracji i demokracji, czego celem miało być zachowanie społeczno-politycznej równowagi w społeczeństwie⁷. Sformułowanie jej podwalin teoretycznych przypisuje się zwykle Solonowi, którego reformy z VI w. p.n.e.⁸ zapewniły równowagę społeczną w Atenach⁹. Arystoteles później podkreślił zalety ustroju wprowadzonego przez Solona, wskazując, że: „nie pozwolił [on – dop. M.J.Z.] żadnej stronie triumfować niesprawiedliwie nad drugą”¹⁰. Za twórcę koncepcji ustroju mieszanego uznaje się jednak Arsystotelesa, który w ramach *politei*, będącej połączeniem oligarchii i demokracji¹¹, wyróżnił trzy części składowe każdego ustroju politycznego: „czynnik obradujący nad sprawami państwowymi, czynnik rządzący oraz czynnik sądzący”¹². Ich wyróżnienie uznaje się za zarodek teorii o podziale władzy¹³. Kolejny impuls w ewolucji tej doktryny dał Polibiusz, który wyróżnił trzy pary przeciwstawnych sobie form rządu: królestwo – tyrania, arystokracja – oligarchia, demokracja – ochlokracja, tj. rządy motłochu¹⁴. Wskazał jednocześnie, że siła każdego z nich „polega na równowadze czynników władzy, tak, by żaden z nich nigdzie się nie skłaniał i zbyt nie przechylał, lecz żeby państwo utrzymywało się stale w równowadze”¹⁵. Nie jest to jednak spójna teoria ustroju państwa, a raczej wynik obserwacji ustroju starożytnego Rzymu V w. p.n.e.¹⁶

W wiekach średnich, do wypracowanych w starożytności idei ustroju mieszanego odnoszono się z dużą rezerwą, stojąc na gruncie z same-

⁷ R.M. Małajny, *Trzy teorie podzielonej władzy*, Warszawa 2001, s. 13; E. van Dyke Robinson, *The Division of Governmental Power in Ancient Greece*, „Political Science Quarterly” 1903/4, s. 629–630.

⁸ Szerzej na temat reform Solona zob. B. Bravo, *Reformy polityczne Solona a struktura wspólnoty obywateli ateńskich w okresie archaicznym*, „Przegląd Historyczny” 1996/2, s. 169–205.

⁹ E. Barker, *Greek Political Theory: Plato and His Predecessors*, New York 1946, s. 49.

¹⁰ Arystoteles, *Ustrój polityczny Aten*, tłum. L. Piotrowicz, Kraków 1931, s. 13.

¹¹ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 30.

¹² R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 33.

¹³ K. Kornatowski, *Rozwój pojęć o państwie w starożytnej Grecji*, Warszawa–Toruń 1950, s. 337.

¹⁴ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 30.

¹⁵ Polibiusz, *Dzieje*, t. I, Wrocław 1957, s. 331.

¹⁶ S.D. Gerber, *The Court, the Constitution, and the History of Ideas*, „Vanderbilt Law Review” 2008/4(61), s. 1094 i n.

go założenia przeciwnym, a mianowicie jedności władzy, co wynikało głównie z filozofii uniwersalistycznej, szerokiego zdominowania życia przez religię oraz nauki Kościoła¹⁷. Niemniej jednak to właśnie w średniowiecznej Anglii, pod wpływem myśli H. Bractona, zawartej w traktacie *O prawach i zwyczajach Anglii* (*De legibus et consuetudinibus Angliae*) z 1250 r., sformułowano koncepcję podziału aktywności monarchy na dwie strefy – *gubernaculum* i *iurisdictio*¹⁸. W myśl tego ujęcia, w sferze *gubernaculum* król posiadał pełną swobodę decyzyjną. Z kolei w sferze *iurisdictio* kompetencje króla miały charakter ograniczony, sam monarcha zaś podlegał obowiązującemu prawu¹⁹. *Iurisdictio* obejmowało kompetencje prawodawcze, stanowiąc prerogatywę parlamentu (formalnie króla w parlamencie) oraz wymiaru sprawiedliwości, sprawowanego początkowo przez Izbę Lordów, a z czasem także przez sędziów mianowanych przez króla²⁰. Dystynkcję H. Bractona twórczo rozwinął J. Fortescue w XV w., który wyróżniwszy formę mieszaną ustroju monarchicznego, będącego formą pośrednią między republiką a monarchią absolutną, sformułował podwaliny pod koncepcję niezależności sądownictwa. Zdaniem tego autora sądownictwo powinno podlegać wyłącznie prawu²¹, a sędziowie winni wymierzać sprawiedliwość w sposób bezstronny, nawet gdyby monarcha życzył sobie inaczej²².

Fundament pod współczesną koncepcję podziału władzy dała myśl polityczna czasów nowożytnych, w których wyjątkową pozycję zajmują koncepcje angielskie²³. Warto w tym kontekście wspomnieć o J. Fortescue, który w XV w., opisując ustrój państwa angielskiego, zauważył, że sądy sprawują wymiar sprawiedliwości w imieniu króla, ale na podstawie prawa uchwalanego przez parlament²⁴. Jak wskazuje się w literaturze, położył on podwaliny pod rozwój idei niezależności sądownictwa, przyj-

¹⁷ G. Chycki, *Jedność a podział władzy*, „Palestra” 2020/3, s. 40.

¹⁸ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 162.

¹⁹ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 162.

²⁰ A. Stępkowski, *Historyczny rozwój sądowej kontroli administracji w Anglii do połowy XX w.*, „Zeszyty Prawnicze” 2020/4, s. 176.

²¹ S.D. Gerber, *The Court...*, s. 1103–1104.

²² R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 167.

²³ G. Chycki, *Jedność...*, s. 40.

²⁴ S.D. Gerber, *The Court...*, s. 1103.

mując, że sędziowie związani są prawem, ustalając jednocześnie jego rzeczywiste znaczenie²⁵. Podobne stanowisko reprezentował E. Coke, podnosząc, że jakkolwiek władza rozstrzygania sporów pochodzi od króla, to jednak stopień skomplikowania prawa sprawia, że jego poznanie, bez którego zagrożone byłoby życie, mienie i szczęście obywateli, w konsekwencji wymusza konieczność ustanowienia sędziów w nim obeznanych²⁶.

W okresie angielskiej wojny domowej i okresu republiki O. Cromwella w XVII w. doszło do koncepcyjnego wyodrębnienia stref działalności państwa. U progu tych wydarzeń zwykle, niejako w nawiązaniu do koncepcji *gubernaculum* i *iurisdictio*, wyróżniano jedynie władzę wykonawczą i prawodawczą²⁷. To, co współcześnie określilibyśmy mianem „władzy sądowniczej”, zwykle utożsamiano z tą pierwszą, wskazując, że istotą tej ostatniej jest rozstrzyganie sporów zgodnie z ustanowionym prawem²⁸. Dopiero rewolucja angielska lat 1640–1660 przyniosła w tym zakresie emancypację władzy sądowniczej jako odrębnej sfery działalności państwa, choć – jak zostanie to zaprezentowane w kolejnym rozdziale – na efekty trzeba było jeszcze poczekać około 50 lat²⁹. Pod wpływem konfliktu Karola I z parlamentem angielskim w literaturze zaczęto formułować pogląd o odrębności władzy sądowniczej. C. Dallin-son w traktacie *Royalistyczna obrona* (*Royalist defence*) z 1648 r. odróżnił w ramach władzy wykonawczej suwerenną władzę rządu, przynależną monarsze, i władzę oceniania prawa, przysługującą sędziom³⁰. Wyróżnił przy tym odrębne funkcje państwa, wskazując, że powinny być sprawowane przez różne organy, z których każdy powinien być ograniczony jasno wyznaczonymi granicami swoich kompetencji³¹. Na trójczłonową sferę działania państwa wskazywał także J. Sadler w traktacie *Prawa królestwa* (*Rights of the Kingdom*) z 1649 r., przyznając władzę

²⁵ S.D. Gerber, *The Court...*, s. 1103.

²⁶ E. Coke, *Prohibitions del Roy* [w:] *The Twelfth Part of the Reports of sir Edward Coke Kt*, London 1838, s. 64.

²⁷ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 174.

²⁸ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 174.

²⁹ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 174.

³⁰ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 175.

³¹ S.D. Gerber, *The Court...*, s. 1108.

prawodawczą Izbie Gmin, władzę sądowniczą – Izbie Lordów oraz wykonawczą – królowi³². Jeszcze bliższe współczesnego podziału władzy były poglądy C. Walkera, publikującego pod pseudonimem Theodorus Verax. W traktacie *Relacje i spostrzeżenia historyczne i polityczne o Parlamencie Anno Domini 1640* (*Relations and Observations, Historical and Politick upon the Parliament begun Anno Dom. 1640*) wyróżnił on trzy władze: rządzenia (ang. *governing power*), prawodawczą (ang. *legislative power*) oraz judykacyjną (ang. *judicative power*), wskazując, że nie powinny one być sprawowane przez jeden organ³³.

Pod koniec okresu protektoratu O. Cromwella idea podziału władzy była na Wyspach Brytyjskich już mocno rozpowszechniona. Dominowała jednak koncepcja podziału dwuczłonowego³⁴. Sytuacja ta zaczęła się zmieniać pod wpływem myśli J. Locke'a, który w dziele *Dwa traktaty o rządzie* (*Two treatises of government*) z 1689 r., wychodząc z założenia, że władza musi podlegać ustawom, a te swą moc czerpią ze zgody rządzonych, będącej następstwem umowy społecznej, wyodrębnił trzy funkcje państwa: prawodawczą, wykonawczą i federacyjną, która sprowadzała się do obrony kraju i prowadzenia polityki zagranicznej³⁵. Jakkolwiek nie wyróżnił on władzy sądowniczej, to mocno akcentował potrzebę niezależności sądów, uznając, że wymierzenie sprawiedliwości jest zadaniem władzy prawodawczej, od uznania której zależy, czy będzie to czynić samodzielnie, czy powierzy to zadanie władzy wykonawczej³⁶. Podobne postulaty formułował T. Hobbes, który wskazywał, że dobry sędzia winien między innymi wyzbyć się wszelkiego strachu³⁷. U progu koncepcji monteskiuszowskiej, niezależność sędziów, rozumianą nie jako stan ich podporządkowania woli monarchy, lecz prawu, postrzegano jako instrument osiągnięcia bezstronności w sporze³⁸. Dopiero

³² R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 176.

³³ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 177.

³⁴ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 186.

³⁵ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 188.

³⁶ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 190.

³⁷ T. Hobbes, *Leviathan*, Oxford 1965, s. 217.

³⁸ P. Pasquino, *Prolegomena to a Theory of Judicial Power: The concept of judicial independence in Theory and History*, „Revista de Estudos Constitucionais, Hermenêutica e Teoria do Direito” 2020/3, s. 199.

funkcjonalne wyodrębnienie władzy sądowniczej jako odrębnej sfery działania państwa pozwoliło na formułowanie postulatów niezależności w ujęciu funkcjonalnym.

2.3. „Władza sądenia” w ujęciu Monteskiusza i współczesnych mu myślicieli angielskich

Oświeceniowa myśl dotycząca wyodrębnienia i niezależności władzy sądowniczej pozostaje pod silnym wpływem poglądów Monteskiusza zawartych w traktacie *O duchu praw*. To bowiem ten autor, zainspirowany angielskimi rozwiązaniami prawnym z zakresu ustroju sądownictwa, wprowadzonymi w latach 1701–1720³⁹, które zostaną omówione szczegółowo w rozdziale II, sformułował koncepcję nowożytnego podziału władzy. Choć współczesne rozumienie tej koncepcji jest mocno zmodyfikowane i dalekie od oryginału, znajduje ona bodaj najpełniejsze zastosowanie w praktyce i jest określana mianem klasycznej⁴⁰. Koncepcja ta opiera się na wyodrębnieniu prawnych sfer działania państwa, wyróżnionych ze względu na kryterium przedmiotowe, przydzieleniu ich odrębnym od siebie organom w ujęciu podmiotowym, wprowadzeniu hamulców ustrojowych i uwzględnieniu społecznego podziału władzy⁴¹. Monteskiusz w swoim modelu zakładał, że w każdym państwie można wyodrębnić trzy rodzaje władzy: prawodawczą, wykonawczą i sądenia⁴². Mocą tej pierwszej władca lub prawodawca stanowi prawa na jakiś czas albo na zawsze i poprawia albo usuwa te, które istnieją. Mocą drugiej – wydaje wojnę lub zawiera pokój, wysyła lub umacnia poselstwa, umacnia bezpieczeństwo, uprzedza najazdy. Mocą trzeciej – karze zbrodnie lub sądzi zbrodnie poddanych⁴³. Co charakterystyczne, nie posługiwał się on w tym kontekście pojęciem „władza sądownicza”,

³⁹ S.J. Ervin, *Separation of Powers: Judicial Independence*, „Law and Contemporary Problems” 1970/1, s. 109.

⁴⁰ G. Chycki, *Jedność...*, s. 41.

⁴¹ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 206.

⁴² Monteskiusz, *O duchu praw*, Kęty 1997, s. 137.

⁴³ Monteskiusz, *O duchu...*, s. 137.

lecz „władza sądenia”⁴⁴ (fr. *le pouvoir de juger*), co nie było li tylko różnicą semantyczną⁴⁵.

Swoistym *novum* omawianej koncepcji było to, że Monteskiusz silnie akcentował potrzebę powierzenia kompetencji przypisanych trzech władzom odrębnym od siebie organom, podkreślając, że: „Kiedy w jednej i tej samej osobie lub w jednym i tym samym ciele władza prawodawcza zespolona jest z wykonawczą, nie ma wolności; ponieważ można się lękać, aby ten sam monarcha albo ten sam senat nie stanowił tyrańskich praw, które będzie tyrańsko wykonywał. Nie ma również wolności, jeśli władza sądowa nie jest oddzielona od prawodawczej i wykonawczej. Gdyby była połączona z władzą prawodawczą, władza nad życiem i wolnością obywateli byłaby dowolną; sędzia bowiem byłby prawodawcą. Gdyby była połączona z władzą wykonawczą, sędzia mógłby mieć siłę ciemnioty”⁴⁶. Sam zakładał jednak trzy wyjątki od sprawowania władzy sądenia przez sądy, wskazując, że szlachta powinna ponosić odpowiedzialność nie przed zwykłymi trybunałami, ale tą częścią ciała prawodawczego, która składa się ze szlachty⁴⁷. Jego zdaniem ta ostatnia część ciała prawodawczego powinna móc też wydawać wyrok w sytuacji, gdy „prawo, które jest jednocześnie jasnowidzące i ślepe, byłoby w niektórych wypadkach zbyt surowe”, a także, gdy „jakiś obywatel pogwałciłby w sprawach publicznych prawa ludu i popełniłby zbrodnie, których sędziowie nie umieliby albo nie chcieli ukarać”⁴⁸.

Poglądy Monteskiusza na temat władzy sądenia nie wydają się spójne⁴⁹. Sądy (trybunały) utożsamiał on wyłącznie z sądami przysięgłych powołanymi *ad hoc*, a wyroki tychże sądów miały być dlań jedynie obwieszczeniem treści prawa, a nie indywidualnymi opiniami sędziów⁵⁰.

⁴⁴ W niektórych tłumaczeniach występuje „władza sądowa” (zob. Monteskiusz, *O duchu...*, s. 137).

⁴⁵ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 209.

⁴⁶ Monteskiusz, *O duchu...*, s. 137.

⁴⁷ Monteskiusz, *O duchu...*, s. 142.

⁴⁸ Monteskiusz, *O duchu...*, s. 142–143.

⁴⁹ U. Lange, *Teilung und Trennung der Gewalten bei Montesquieu*, „Der Staat” 1980/2, s. 220.

⁵⁰ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 209.

Tych ostatnich określał zresztą mianem „ust, które wygłaszają brzmienie praw; nieożywionych istot, które nie mogą złagodzić ani ich siły, ani surowości”⁵¹. Działalność sędziów miała się zatem sprowadzać do stosowania prawa za pomocą klasycznego sylogizmu logicznego⁵². Zdaniem części badaczy Monteskiusz nie uznawał władzy sądowej za odrębną, lecz raczej uważał ją za pewien aspekt władzy wykonawczej⁵³. M. Darth wskazuje wręcz, że Monteskiusz wyróżnił w istocie dwie prawne sfery działania państwa, tyle że ich realizację przypisał trzem grupom podmiotów⁵⁴. Wydaje się jednak, że jego poglądy na władzę sądenia były wynikiem specyficznego rozumienia pojęcia „władza”, które rozumiał w kategoriach politycznych. W takim ujęciu władza wykonawcza miała reprezentować interesy monarchy, prawodawcza zaś – szlachty i burżuazji. Z kolei władza sądowa reprezentowała każdy z tych stanów i już choćby z tego powodu nie mogła się ona cieszyć taką samą pozycją jak władza prawodawcza i wykonawcza⁵⁵. Monteskiusz nie postulował zatem uczynienia z sądownictwa odrębnej, skoordynowanej władzy, choć kładł silny nacisk na jego niezależność⁵⁶. Warto jednak zaznaczyć, że w koncepcji Monteskiusza sądy nie są niezbędne do zapewnienia równowagi między władzą prawodawczą i wykonawczą, a jedynie mogą w tym zakresie okazać się pomocne, zwłaszcza gdyby dysponowały możliwością interpretacji ustaw ustrojowych⁵⁷. W konsekwencji niezależność sądów jest co najwyżej jednym ze środków osiągania równowagi między władzami⁵⁸.

Poglądy Monteskiusza dotyczące potrzeby niezależności władzy sądowniczej wywarły silny wpływ na współczesnych myślicieli angielskich. Na przykład W. Blackstone wskazywał, że w sytuacji, gdy „władza

⁵¹ Monteskiusz, *O duchu...*, s. 142.

⁵² R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 209.

⁵³ Tak m.in. J.A. Fairlie, *The Separation of Powers*, „Michigan Law Review” 1923/4, s. 418; F.D. Wormuth, *The Origins of Modern Constitutionalism*, New York 1949, s. 2–3.

⁵⁴ M. Drath, *Die Gewaltenteilung im heutigen Deutschen Staatsrecht* [w:] *Zur heutigen Problematik der Gewaltentrennung*, red. H. Rausch, Darmstadt 1969, s. 27.

⁵⁵ Tak R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 209.

⁵⁶ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 209.

⁵⁷ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 210.

⁵⁸ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 210.

sądowa połączona jest z prawodawczą, życie, wolność i mienie poddanych zależne jest od uznania sędziów⁵⁹, których decyzje uzależnione byłyby wtedy tylko od ich własnych opinii, a nie od fundamentalnych zasad prawa, jakim sędziowie powinni być związani, mimo że ustawodawca może od odstąpić. Gdyby zaś była ona połączona z władzą wykonawczą, związek ten mógłby wkrótce zachwiać jej równowagę z władzą ustawodawczą⁶⁰. W. Paley wskazywał z kolei, że sędziowie nierzadko stają się arbitrami między królem a ludem i z tego powodu powinni być od nich niezależni albo jednakowo zależni od obu, co, zdaniem autora, miało się wyrażać w tym, że jeżeli sędziowie zostaną mianowani przez króla, to ich usunięcie z urzędu będzie kompetencją ludu i odwrotnie⁶¹.

2.4. Niezależność władzy sądowniczej w poglądach amerykańskich Ojców Założycieli

Kolejny etap rozwoju idei niezależności sądownictwa wyznaczają poglądy amerykańskich Ojców Założycieli (ang. *Founding Fathers*)⁶². Na ich myśl zasadnicze znacznie wywarły poglądy Monteskiusza odnośnie do podziału władzy państwowej, choć należy podkreślić, że początkowo nie wypracowali oni spójnej koncepcji rozdziału poszczególnych sfer działalności państwa⁶³. Punktem wyjścia była dla nich potrzeba wydzielania takich stref i ich oddzielenie organizacyjne wraz z równoczesną

⁵⁹ Dosłownie arbitralnych sędziów (ang. *arbitrary judges*).

⁶⁰ W. Blackstone, *The Commentaries on the Laws of England*, adapted to the Present State of the Law by R. Malcolm Kerr, LL.D., London 1876, s. 238.

⁶¹ W. Paley, *The Principles of Moral and Political Philosophy*, Indianapolis 2002 (przedruk), s. 353.

⁶² W nauce amerykańskiej pojęcie to używane jest w dwóch znaczeniach – węższym, obejmującym uczestników Konwencji Konstytucyjnej obradującej w okresie od 25.05.1787 do 17.09.1787 r. w Filadelfii, i szerszym, obejmującym myślicieli amerykańskich, którzy wywarli istotny wpływ na kształt amerykańskiej państwowości (R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 243). Na potrzeby dalszych rozważań zostanie przyjęte szersze rozumienie. Szerzej na temat tła instytucjonalnego, historycznego i społecznego kształtowania się doktryny Ojców Założycieli zob. R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 246–298.

⁶³ M. Forkosch, *The Separation of Powers*, „University of Colorado Law Review” 1969/4, s. 530.

koordynacją ich działalności⁶⁴. Uznawano przy tym, że owo oddzielenie nie powinno iść dalej niż do stopnia wykluczającego możliwość podporządkowania sobie organów jednej władzy przez drugą⁶⁵. Za stan optymalny nie uznawano wcale całkowitej niezależności poszczególnych władz od siebie, lecz system wzajemnych zależności między organami równorzędnymi⁶⁶. Ideą przewodnią było tu zapewnienie każdemu organowi możliwości niezależnego podejmowania decyzji w głównym nurcie swojej działalności w ramach realizowanej sfery działalności państwa⁶⁷.

W systemie tak zarysowanego modelu podziału władzy, w przeciwieństwie do Monteskiusza, Ojcowie Założyciele wyodrębniali nie „władzę sądenia” w ujęciu funkcjonalnym, ale „władzę sądowniczą” (ang. *judiciary*) w ujęciu instytucjonalnym. Jej istoty J. Wilson upatrywał w rozstrzyganiu sporów między obywatelami i cudzoziemcami lub obywatelami innych stanów, spraw z zakresu piractwa i tych związanych ze złożeniem z urzędu (ang. *impeachment*) oraz zagadnień z zakresu pokoju państwowego (ang. *national peace*)⁶⁸, natomiast A. Hamilton – w interpretowaniu prawa⁶⁹. Ojcowie Założyciele początkowo nie uznawali władzy sądowniczej za równorzędną dwóm pozostałym władzom, tj. władzy prawodawczej i wykonawczej, jednak ostatecznie zdali sobie sprawę z konieczności jej wyodrębnienia pod względem funkcjonalno-organizacyjnym⁷⁰. Najpełniej potrzebę tę zaakcentował A. Hamilton, stwierdzając, że: „Władza wykonawcza nie tylko rozdziela honory, ale dzierży też miecz wspólnot. Władza ustawodawcza nie tylko rozporządza sakwą, ale też określa zasady, według których regulowane są obowiązki i prawa obywatela. Sądownictwo zaś wręcz przeciwnie – nie ma żadnego wpływu ani na miecz, ani na sakiewkę; nie panuje nad siłą i nie

⁶⁴ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 298.

⁶⁵ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 298.

⁶⁶ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 298.

⁶⁷ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 298.

⁶⁸ W. Ewald, *James Wilson and the Drafting of the Constitution*, „University of Pennsylvania Journal of Constitutional Law” 2008/10, s. 940.

⁶⁹ A. Hamilton, *Federalist No 78. A view of the constitution of the judicial department in relation to the tenure of good behaviour* [w:] A. Hamilton, J. Madison, J. Jay, *The Federalist Papers*, Indianapolis 2001, s. 404.

⁷⁰ Szerzej na temat ewolucji poglądów zwłaszcza J. Adamsa zob. R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 306.

rozdziela bogactwa społeczeństwa; nie może też postanowić czegokolwiek Prawdę powiedziawszy, nie ma ono ani siły, ani woli, lecz jedynie osąd; i ostatecznie musi zależeć od pomocy władzy wykonawczej nawet dla skuteczności swoich osądów. Ten prosty pogląd na sprawę prowadzi do kilku istotnych konkluzji. Dowodzi on bezsprzecznie, że sądownictwo jest bez porównania najsłabsze z trzech władz, nigdy nie będzie zdolne zaatakować z powodzeniem jeden z pozostałych dwóch władz i że należy możliwie najlepiej zatroszczyć się o wyposażenie w środki obrony przed atakami z ich strony⁷¹.

Koncepcja niezależności sądownictwa w Stanach Zjednoczonych kształtowała się pod silnym wpływem idei zagwarantowania jednostkom szeroko rozumianej wolności i zapobieżenia zarówno anarchii, jak i tyranii, a w szczególności tyranii mniejszości względem większości, przejawiającej się w autokracji lub oligarchii⁷². Za tyranię uznawano też przekraczanie uprawnień przez każdy organ państwowy, w tym szczególności przez parlament, w przypadku którego przybiera ona postać despotyzmu ustawowego (ang. *legislative despotism*)⁷³. Stąd też, zdaniem A. Hamiltona, obowiązkiem władzy sądowniczej jest ogłaszanie za nieważne wszelkich aktów prawnych sprzecznych z oczywistym brzmieniem konstytucji⁷⁴. Autor ten argumentował, że: „nie ma stanowiska, które opierałoby się na jaśniejszych zasadach niż to, że każdy akt władzy delegowanej, sprzeczny z treścią upoważnienia, na podstawie którego jest wydawany, jest nieważny”, a przeciwne stanowisko prowadziłyby do uznania, że: „przedstawiciele ludu stoją ponad samym ludem”⁷⁵. Gdyby więc, jak argumentował A. Hamilton, „organ prawodawczy sam był [...] sędzią swoich własnych uprawnień”, to oznaczałoby, że wola ludu mogłaby być zastępowania przez wolę jego przedstawicieli⁷⁶. Stąd też „o wiele

⁷¹ A. Hamilton, *Federalist No 78...*, s. 402.

⁷² J. Maddison, *Federalist No 47. The meaning of the maxim, which requires a separation of the departments of power, examined and ascertained* [w:] A. Hamilton, J. Madison, J. Jay, *The Federalist Papers*, Indianapolis 2001, s. 249; S.K. Padover, *The Genius of America. Men Whose Ideas Shaped Our Civilization*, New York–Toronto–London 1960, s. 52–53.

⁷³ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 267.

⁷⁴ A. Hamilton, *Federalist No 78...*, s. 403.

⁷⁵ A. Hamilton, *Federalist No 78...*, s. 403.

⁷⁶ A. Hamilton, *Federalist No 78...*, s. 403.

bardziej racjonalne wydaje się stanowisko, że sądy zostały zaprojektowane jako organ pośredni między ludźmi i ciałem ustawodawczym, między innymi po to, aby utrzymać to ostatnie w granicach przypisanych mu kompetencji⁷⁷. Jak zauważa powołany autor: „Choć jednostkowo ucisk [ludu – dop. M.J.Z.] może od czasu do czasu pochodzić ze strony sądów, wolność ludu co do zasady nigdy nie może być przez nie zagrożona, dopóki władza sądownicza pozostaje naprawdę odrębna zarówno od władzy ustawodawczej, jak i od władzy wykonawczej”⁷⁸.

W ujęciu A. Hamiltona niezależność sędziów jest niezbędna dla ochrony konstytucji i przewidzianych w niej praw jednostek⁷⁹. W celu zapewnienia tej niezależności opowiadał się on za stałością urzędu sędziowskiego, przekonując, że kadencyjność stanowisk sędziowskich prowadzi do unikania przez sędziów nieprzyjemności ze strony władzy dokonującej nominację, skłaniając ich jednocześnie do zabiegania o jej przychyłność. Z kolei proces zwiększania się stopnia skomplikowania prawa sprawia, że niewielu ludzi w społeczeństwie może wykazać się jego znajomością na takim poziomie, aby kwalifikować się do objęcia stanowisk sędziowskich⁸⁰.

Istotnej gwarancji w zabezpieczeniu niezależności władzy sądowniczej Ojcowie Założyciele upatrywali także w poziomie wynagrodzeń sędziowskich. Jak podkreślał B. Franklin, sędziowie powinni być wolni od wszelkich wpływów, co miało im zapewnić stałe i hojne wynagrodzenia w czasie sprawowania urzędu⁸¹. J. Madison uważał z kolei, że niezależność władzy sądowniczej najlepiej zabezpieczyć przez zapewnienie stałego, dostosowanego do inflacji systemu wynagrodzenia, aby nie było powodu, by sądownictwo było zależne od władzy ustawodawczej⁸².

⁷⁷ A. Hamilton, *Federalist No 78*..., s. 403.

⁷⁸ A. Hamilton, *Federalist No 78*..., s. 402.

⁷⁹ A. Hamilton, *Federalist No 78*..., s. 405.

⁸⁰ A. Hamilton, *Federalist No 78*..., s. 407.

⁸¹ B. Franklin, *Causes of American Discontent*, „London Chronicle” z 9.01.1768 r., za: J.M. Anderson, E. Helland, *How Much Should Judges Be Paid? An Empirical Study on the Effect of Judicial Pay on the State Bench*, „Stanford Law Review” 2012/5, s. 1293–1294.

⁸² J.M. Anderson, E. Helland, *How Much*..., s. 1295.

2.5. Niezależność władzy sądowniczej w poglądach nauki francuskiej

We francuskiej refleksji na temat podziału władzy państwowej, zdecydowanie dominuje pogląd uznający władzę sądowniczą za część władzy wykonawczej⁸³, co jest refleksem poglądów J.J. Rousseau⁸⁴ i L. Duguita⁸⁵. Stanowiska akcentujące potrzebę niezależności władzy sądowniczej są nieliczne⁸⁶. Wśród nich najistotniejsza wydaje się myśl A. Esmeina. Autor ten wskazuje, że wymiar sprawiedliwości stanowi odrębną władzę, za czym mają przemawiać trzy argumenty. Po pierwsze z historycznego punktu widzenia wymierzanie każdemu sprawiedliwości było pierwszą potrzebą społeczeństw ludzkich, a w konsekwencji władza sądowa u zarania pierwszych organizacji państwowych była najwcześniejsza. W miarę rozwoju rozlicznych państw wymierzanie sprawiedliwości powszechnie powierzano odrębnym organom albo też przybierało właściwe sobie formy, które rzeczywiście czyniły z władzy sądowniczej władzę odrębną od ogólnego imperium⁸⁷. Po drugie A. Esmein poddaje krytyce pogląd, że działalność sądów jest jedynie wykonywaniem prawa, wskazując, iż niejednokrotnie w sporach rozstrzyganych przez organy władzy sądowniczej chodzi o ustalenie, czy prawo w ogóle powinno być zastosowane, czy nie, co wykracza poza klasyczną czynność wykonywania nakazów wynikających z prawa⁸⁸. Po trzecie utożsamianie władzy sądowniczej z wykonawczą skłaniałoby do wniosku, że sędziowie są jedynie funkcjonariuszami tej ostatniej⁸⁹. To zaś prowadziłoby do konieczności uznania, że sędziowie powinni być odwoływalni na równi z innymi piastunami organów władzy sądowniczej⁹⁰.

⁸³ M. Dehesdin, *Le recrutement et l'avancement des magistrats*, Paris 1905, s. VI; H. Barthélemy, *Traité élémentaire de droit administrative*, Paris 1910, s. 12.

⁸⁴ Zob. szerzej R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 350–355.

⁸⁵ Zob. szerzej R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 376–380.

⁸⁶ Przykładowo poglądy G.B. Mabły'ego – zob. J. Jaworski, *Zarys powszechnej historii państwa i prawa*, Warszawa 1966, s. 254–255.

⁸⁷ A. Esmein, *Prawo konstytucyjne*, tłum. W. Konopczyński, K. Lutoszański, Warszawa 1921, s. 392.

⁸⁸ A. Esmein, *Prawo...*, s. 392.

⁸⁹ A. Esmein, *Prawo...*, s. 392.

⁹⁰ A. Esmein, *Prawo...*, s. 396.

Powołany autor wskazywał przy tym, że tak jak władza prawodawcza kontroluje wykonawczą, tak i władza sądownicza powinna podlegać kontroli i dozorowi. Taka rola winna przypadać władzy wykonawczej bądź dlatego, że ma ona charakter stały, bądź dlatego, że prawie wszystkie konstytucje powierzają jej wybór sędziów. Przypisanie takiej roli władzy sądowniczej pozostaje także w zgodzie z zasadą, że to władza wykonawcza, za pośrednictwem prokuratury, może wszczynać postępowania sądowe, zwłaszcza w celach represyjnych⁹¹. Niemniej jednak, uznając władzę sądową za jedną z trzech władz odrębnych, należy przyjąć, że jednym z następstw tego rozdziału jest negacja możliwości usuwania sędziów zarówno przez organy władzy wykonawczej, jak i prawodawczej⁹². Niezależność sędziego jest bowiem, jak wskazywał A. Esmein, najważniejszą rękojmią dla stron postępowań sądowych⁹³.

3. Wnioski

Z przeprowadzonych rozważań wynika, że idea niezależności władzy sądowniczej stanowiła twórcze rozwinięcie wcześniejszych teorii podziału władzy. Podobnie, jak w przypadku tych ostatnich, u podstaw prób formułowania omawianej idei leżał głównie zamiar dekoncentracji władzy monarszej i poddania jej kontroli. Jakkolwiek zamiar ten można odnaleźć już u twórców wizji ustroju mieszanego, to jednak wykształcenie się idei niezależności władzy sądowniczej nie było możliwe bez koncepcji władzy w ujęciu przedmiotowym (strukturalnym). W starożytności i średniowieczu punkt ciężkości kładziono na równowagę polityczną między poszczególnymi grupami społecznymi, pomijając problem ukształtowania aparatu państwa, nie mówiąc już o jego funkcjonowaniu. Dopiero przeniesienie rozważań dotyczących podziału władzy z płaszczyzny społecznej na płaszczyznę funkcjonalno-strukturalną organizacji państwa i jego organów pozwoliło na sformułowanie poglądów o konieczności wyodrębnienia władzy sądowniczej i wyposażenia jej w przymiot niezależności. Początkowo wyodrębnienia władzy sądowni-

⁹¹ A. Esmein, *Prawo...*, s. 394.

⁹² A. Esmein, *Prawo...*, s. 396.

⁹³ A. Esmein, *Prawo...*, s. 396.

czej nie wiązano z odseparowaniem jej organów, a jedynie połączeniem jej z władzą ustawodawczą lub wykonawczą. Z czasem jednak sformułowano postulat całkowitego wyodrębnienia organów władzy sądowniczej, co znalazło najpełniejszy wyraz w poglądach Ojców Założycieli państwa amerykańskiego i wywarło istotny wpływ na kształt tamtejszej konstytucji. Na kontynencie europejskim idea niezależności sądownictwa nie rozwijała się aż do przełomu XIX i XX w., co należy wiązać z popularnością ustroju monarchii absolutnej i odrzuceniem idei podziału władzy⁹⁴. Wprawdzie można odnaleźć w myśli europejskiej pewne zręby idei niezależności władzy sądowniczej, jednak zwykle postulaty urzeczywistnienia tej idei formułowane były na wysokim poziomie ogólności. W tym kontekście można przykładowo powołać poglądy I. Kanta. W swoich dociekaniach dotyczących państwa jako wytworu czystego rozumu autor ten, inspirowany poglądami J.J. Rousseau i Monteskiusza, wskazywał, że dla każdego takiego tworu aprioryczna jest triada polityczna (łac. *trias politica*), czyli powszechnie zjednoczona wola w trojakiiej formie (niem. *in dreifacher Person*), co nawiązywało wprost do istoty Trójcy Świętej⁹⁵. Zdaniem I. Kanta, triadę tę tworzyły władza prawodawcza, wykonawcza i sądowicza⁹⁶. Władze państwowe (niem. *Staatsswürden*) powinny być wzajemnie podporządkowane i zjednoczone, aby żadna z nich nie mogła uzurpować sobie kompetencji przypisanych innej władzy⁹⁷. Co istotne, w koncepcji I. Kanta, każda władza powinna być sprawowana przez niezależny organ i podejmować tylko takie działania, które są jej przypisane⁹⁸. Autor ten nie rozwinął jednak tej myśli w odniesieniu do sądownictwa. Również w myśli francuskiej idea niezależności władzy sądowniczej nie stanowiła szczególnego przedmiotu zainteresowania.

⁹⁴ U. Seif, *Recht und Gerichtigkeit: Die Garantie des gesetzlichen Richters und die Gewaltenteilungskonzeptionen des 17.–19. Jahrhunderts*, „Der Staat” 2003/1, s. 110 i n.

⁹⁵ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 405. Zob. również I. Kant, *The Metaphysics of Morals*, Cambridge 1996, s. 316.

⁹⁶ I. Kant, *The Metaphysics...*, s. 313.

⁹⁷ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 405.

⁹⁸ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 405.

Rozdział II

JURYDYZACJA IDEI NIEZALEŻNOŚCI WŁADZY SĄDOWNICZEJ

1. Geneza i ewolucja regulacji prawnych dotyczących niezależności władzy sądowniczej

1.1. Wprowadzenie

Pewnych zrębów regulacji niezależności władzy sądowniczej można by poszukiwać już w XIII w., gdy doszło do ukształtowania statusu sędziego dworskiego w Rzeszy Niemieckiej (niem. *Hofrichter*)¹. Jednakże początków jej jurydyzacji, rozumianej jako proces obejmowania regulacją prawną określonej dziedziny stosunków społecznych, które były do tej pory regulowane innymi normami (np. moralnymi)², należy upatrywać dopiero na przełomie XVII i XVIII w., kiedy to w Anglii przyjęto regulacje prawne dotyczące gwarancji stabilności zatrudnienia sędziów. Zapoczątkowało to trwający po dziś dzień proces ewolucji unormowań dotyczących różnych przejawów niezależności władzy sądowniczej, który można podzielić na dwa etapy³. Pierwszy z nich wyznacza po-

¹ Szerzej zob. część druga.

² M. Hotel, A. Rychlewska, *Jurydyzacja życia a skuteczność prawa*, „Kwartalnik Prawo-Społeczeństwo-Ekonomia” 2015/1, s. 43.

³ S. Shetreet wyróżnia trzy etapy: krajowy, ekspansji ponadnarodowej i zakorzenienia niezależności władzy sądowniczej w prawie międzynarodowym (zob. S. Shetreet, *The Normative Cycle of Shaping Judicial Independence in Domestic and International Law*:

wstawanie regulacji prawnych dotyczących pozycji sędziów w poszczególnych porządkach prawnych. Dość szybko rozwiązania z tego zakresu przeniknęły z prawa angielskiego do innych porządków prawnych⁴, gdzie kształtowały się głównie pod wpływem lokalnych doświadczeń historycznych. W tym kontekście warte omówienia wydają się regulacje angielskie z XVIII w. i pozostające pod ich wpływem rozwiązania amerykańskie. Nie chodzi przy tym o zaprezentowanie ich ewolucji w sposób kompleksowy, lecz raczej uchwycenie, przynajmniej częściowo, zjawiska przenikania się nowo wypracowanych regulacji prawnych w sferze niezależności władzy sądowniczej między różnymi systemami prawnymi. Drugi etap jurydyzacji rozpoczął się wraz z uznaniem prawa do sądu za jedno z podstawowych praw człowieka. Z czasem bowiem jednym z głównym składników prawa do sądu stała się bowiem niezależność sądu w ujęciu funkcjonalnym. Rozważania w tym zakresie także nie będą miały charakteru kompleksowego, gdyż ich celem jest wskazanie, że niezależność władzy sądowniczej jako pojęcie prawne ewoluowała w czasie. Trzeci etap związany jest z oddziaływaniem rozumienia pojęcia niezależności, wypracowanego w prawie międzynarodowym, na krajowe porządki prawne⁵. Proces ten jest szczególnie widoczny na przykładzie polskiego porządku prawnego, gdyż najnowsze orzecznictwo sądów międzynarodowych dotyczące omawianej problematyki zapadło w znacznej mierze na tle polskich zmian legislacyjnych wprowadzonych po 2016 r., co – przynajmniej częściowo – pozwala uchwycić rozważania zawarte w częściach trzeciej i czwartej.

The Mutual Impact of National and International Jurisprudence and Contemporary Practical and Conceptual Challenges, „Chicago Journal of International Law” 2009/1(10), s. 275).

⁴ W piśmiennictwie wspomina się wręcz o ich proliferacji (zob. N.T. Nemetz, *The Concept of an Independent Judiciary*, „University of British Columbia Law Review” 1986/2, s. 286).

⁵ S. Shetreet, *The Normative...*, s. 275.

1.2. Geneza regulacji prawnych dotyczących gwarancji niezależności sędziów w prawie angielskim i jej przeniknięcie do systemu amerykańskiego

Początków niezależności władzy sądowniczej jako zjawiska prawnego należy poszukiwać w Anglii, gdzie pod wpływem walki Parlamentu z monarchami dynastii Stuartów, którzy wykazywali tendencje absolutystyczne, ustanowiono pierwsze gwarancje pozycji sędziów⁶. Do XVI w. uznawano, że pełnia władzy koncentruje się w rękach monarchy, który wprowadzając powoływał sądy i sędziów, ale jedynie w celu wykonywania przynależnej mu władzy⁷. Sędziów uznawano więc za integralną część aparatu administracji królewskiej⁸, choć nie byli oni wykorzystywani jako instrument walki politycznej⁹. Sytuacja ta zmieniła się, gdy sądy zaczęto postrzegać jako ciała władne do wytyczania, w drodze wykładni prawa, granic królewskich prerogatyw i uprawnień parlamentu¹⁰. Koncentracji sporu na sądach sprzyjał fakt, że sędziowie angielscy byli powoływani przez monarchę, a okres sprawowania przez nich urzędu określany był w dokumencie powołania zwanym „patentem”¹¹. Jakkolwiek znane były przypadki usunięcia sędziów z urzędu, zwłaszcza w okresie panowania Jakuba I Stuarta¹², to nie były one częste. Sytuację w tym zakresie zaogniło wyjście w 1640 r.¹³ przez Karola I z propozycją usankcjonowania formuły powoływania sędziego *durante bene placito*, która uzależniała długość mandatu sędziego od uznania króla¹⁴. Według omawianej formuły monarcha mógł w każdej chwili cofnąć sędziemu

⁶ J. Mance, *The Independence of Judges* [w:] *The Independence of Judges*, red. N.A. Engstad, A.L. Frøseth, B. Tønder, The Hague 2014, s. 55.

⁷ Tak w kontekście monarchii angielskiej S. Shetreet, *The Normative Cycle...*, s. 275.

⁸ M. Shapiro, *Courts: A Comparative and Political Analysis*, Chicago 1981, s. 65 i n.

⁹ S. Shetreet, *Judges on Trial – A Study of the Appointment and Accountability of the English Judiciary*, New Holland 1976, s. 2.

¹⁰ S. Shetreet, *The Normative...*, s. 299.

¹¹ E. Haynes, *Selection and Tenure of Judges*, Baltimore 1944, s. 76–77.

¹² J. Mance, *The Independence...*, s. 55.

¹³ R.M. Małajny, *Trzy teorie...*, s. 167.

¹⁴ T. Plucknett, *Taswell-Langmead's English Constitutional History From the Teutonic Conquest to the Present Time: Eleventh Edition*, Gloucester City 1950, s. 465.

patent¹⁵. Taki sposób powoływania sędziów wymuszałby ich bezwzględną lojalność wobec korony, co ułatwiałoby jej realizację bieżących celów politycznych nawet bez zmiany obowiązującego prawa¹⁶. Możliwe byłoby bowiem wpływanie na kierunki orzecznictwa sądowego przez usuwanie niewygodnych dla monarchy sędziów bez przypisywania im jakichkolwiek uchybień w zakresie sprawowania urzędu¹⁷. Parlament przeciwstawił się tej propozycji króla, uchwalając w 1641 r. tzw. Dziwiętnaście propozycji wysłanych przez obie izby Parlamentu do Króla w Yorku (ang. *the Nineteen Propositions Sent by the Two Houses of Parliament to the King at York*). W pkt 12 tego dokumentu proponowano, aby wszyscy zatwierdzeni przez Parlament sędziowie i funkcjonariusze pełnili swoje funkcje pod warunkiem dobrego sprawowania (ang. *on condition of good behaviour*). Formułę tę, po restauracji monarchii, usankcjonowano w ustawie o następstwie tronu z 1701 r. (ang. *Act of Settlement 1701*), która w literaturze anglosaskiej uznawana jest za początek niezależności sądów jako pojęcia prawnego¹⁸. Można więc powiedzieć, że sformułowanie koncepcji niezależności sądów było wynikiem próby generalizacji i konceptualizacji rezultatów sporu króla z parlamentem w przededniu wojny domowej oraz doświadczeń okresu protektoratu. Paradoksalnie jednak, na co zwraca uwagę S. Shetreet, wysiłki Parlamentu angielskiego w obronie gwarancji sprawowania urzędu przez sędziów motywowane były politycznie, a ich celem było jedynie ograniczenie władzy królewskiej¹⁹.

To właśnie w tym kontekście należy rozpatrywać regulacje wspomnianej ustawy o następstwie tronu, zgodnie z którymi powołania sędziowskie ustanawiane były *quam diu se bene gesserint*, co oznaczało, że sędziowie mogli sprawować urząd tak długo, jak będą go należycie wykonywali (ang. *during good behaviour*). Takie wyznaczenie okresu, w jakim sędzia mógł piastować urząd, stwarzało, przynajmniej *prima facie*, możliwość dożywotniego sprawowania urzędu, o ile sędzia nie

¹⁵ T. Plucknett, *Taswell-Langmead's...*, s. 466.

¹⁶ T. Plucknett, *Taswell-Langmead's...*, s. 466.

¹⁷ T. Plucknett, *Taswell-Langmead's...*, s. 465.

¹⁸ S. Shetreet, *The Normative...*, s. 275.

¹⁹ S. Shetreet, *Judges...*, s. 7.

nadużył swojego urzędu bądź nie został skazany za przestępstwa o charakterze hańbiącym popełnione nawet bez związku ze sprawowaniem urzędu²⁰. Sędzia mógł być usunięty z urzędu jedynie na podstawie wniosku obu Izb Parlamentu (ang. *address of both Houses of Parliament*) skierowanego do króla²¹. Wystąpienie z takim wnioskiem nie było obwarowane żadnymi obostrzeniami i zależało od uznania Parlamentu²². Wymagało jednak szerokiej zgody politycznej, znacznie utrudniając złożenie sędziego z urzędu, o czym świadczy chociażby fakt, że w okresie pomiędzy 1701 a 1787 r. nie usunięto w tym trybie żadnego sędziego z urzędu²³. Dodatkowo ustawa o następstwie tronu gwarantowała sędziom pewne wynagrodzenie na ustalonym poziomie (ang. *salaries ascertained and established*). Mimo że ustawa ta przewidywała możliwość sprawowania przez sędziego urzędu tak długo, jak długo będzie on należycie wykonywał swoje obowiązki (*quam diu se bene gesserint*), po jej uchwaleniu nadal przyjmowano, że powołania wygasły wraz ze śmiercią króla, a nowy władca mógł je odnowić lub nie, według swego uznania²⁴. Dopiero w 1720 r. mandat sędziego do sprawowania władzy sądowniczej wydłużono do 6 miesięcy po śmierci króla, a w 1761 r. zniesiono powiązanie okresu sprawowania urzędu z okresem panowania monarchy, który powołał sędziego²⁵.

Uchwalenie ustawy o następstwie tronu zapoczątkowało okres rozwoju niezależności sądów jako pojęcia prawnego, który można określić mianem „krajowego”²⁶. Na tym etapie rozwoju niezależności władzy sądowniczej jako zjawiska prawnego zarówno gwarancje niezależności władzy sądowniczej jako takiej, jak i poszczególnych sędziów ewoluowały odrębnie w poszczególnych państwach. Oprócz opisanych wyżej rozwiązań angielskich na uwagę w tym zakresie zasługują rozwiązania amerykańskie z początków tamtejszej państwowości, które w znacznym

²⁰ J.D. Feerick, *Impeaching Federal Judges: A Study of the Constitutional Provisions*, „Fordham Law Review” 1970/1(39), s. 11.

²¹ J.D. Feerick, *Impeaching...*, s. 11.

²² J.D. Feerick, *Impeaching...*, s. 12.

²³ J.D. Feerick, *Impeaching...*, s. 12.

²⁴ E. Haynes, *Selection...*, s. 54–55; T. Plucknett, *Taswell-Langmead's...*, s. 466.

²⁵ E. Haynes, *Selection...*, s. 54–55.

²⁶ S. Shetreet, *The Normative...*, s. 275.

stopniu ukształtowały rozumienie niezależności władzy sądowniczej na kolejne dziesięciolecia.

W początkowym okresie funkcjonowania kolonii angielskich na wschodnim wybrzeżu Ameryki Północnej sędziowie mogli być odwołani przez gubernatora kolonii według jego uznania. Nie mogli być odwołani przez zgromadzenia parlamentarne (z wyjątkiem Pensylwanii)²⁷. W późniejszych latach narastała jednak presja na wprowadzenie rozwiązań ograniczających możliwość odwołania sędziów przez gubernatorów, co zaowocowało wprowadzeniem w kilku koloniach możliwości sprawowania urzędu według formuły *quam diu se bene gesserint*²⁸. W 1761 r. król Jerzy III wprowadził możliwość odwołania sędziów według własnego uznania, uzasadniając to niskim poziomem kształcenia prawniczego w koloniach, co miało stawiać pod znakiem zapytania możliwość sprawowania wymiaru sprawiedliwości²⁹. W 1772 r. ustanowiono dla sędziów wyższych sądów stanu Massachusetts stałe wynagrodzenie ustalane przez monarchę, co miało uniemożliwić im uzyskiwanie dotacji od Izby Reprezentantów lub gubernatora³⁰. Rozwiązanie to postrzegano jako zagrożenie niezależności sędziowskiej, jako uzależniające ich wynagrodzenia od woli władcy³¹.

Po uzyskaniu niepodległości przez Stany Zjednoczone w poszczególnych stanach kontynuowano wprowadzanie rozwiązań prawnych uniemożliwiających kontrolę sądów przez władzę sądowniczą³². Przykładowo w art. XXIX konstytucji stanu Massachusetts z 1780 r.³³, wskazano, że: „Dla zachowania praw jednostki, jej życia, wolności, majątku i osobowości niezbędne jest bezstronne interpretowanie prawa i wymierza-

²⁷ M.A. Ziskind, *Judicial Tenure in the American Constitution: English and American Precedents*, „Supreme Court Review” 1969/5, s. 138.

²⁸ B.F. Wright, *The Origins of the Separation of Powers in America*, „Economica” 1933/13, s. 169 i n.

²⁹ W.S. Carpenter, *Judicial Tenure in the United States: With Especial Reference to the Tenure of Federal Judges*, New Heaven 1918, s. 125.

³⁰ W.S. Carpenter, *Judicial...*, s. 2–3.

³¹ W.S. Carpenter, *Judicial...*, s. 2.

³² S.J. Ervin, *Separation...*, s. 113.

³³ Tekst konstytucji dostępny pod adresem: <https://malegislature.gov/Laws/Constitution> (dostęp: 1.09.2023 r.).

nie sprawiedliwości. Każdy obywatel ma prawo być sądzony przez tak wolnych, bezstronnych i niezawisłych sędziów, jak uzna to większość ludności. Nie tylko więc dla zapewnienia najlepszej praktyki, ale dla zabezpieczenia praw ludu i każdego obywatela, sędziowie najwyższego sądu powinni pełnić swoje funkcje tak długo, jak długo zachowują się dobrze, a nadto powinni mieć zapewnione godne wynagrodzenie, ustalone przez obowiązujące przepisy³⁴.

Najpełniejszym wyrazem jurydyzacji idei niezależności sędziowskiej w Stanach Zjednoczonych są rozwiązania konstytucyjne. Jak podkreśla się bowiem w literaturze, konstytucja USA z 1787 r. zapewniła znacznie szersze gwarancje niezawisłości sędziowskiej niż konstytucje stanowe³⁵. Gwarancje te przewidziane są w art. II § 2 akapit drugi i art. III § 1 konstytucji USA. Ten pierwszy przepis stanowi, że Prezydent „wyznacza, a za radą i zgodą Senatu mianuje [...] sędziów Sądu Najwyższego oraz wszystkich innych funkcjonariuszy Stanów Zjednoczonych na urzędy utworzone ustawą, chyba że konstytucja przewiduje inny tryb ich obśadzania”. Przepis ten określa się mianem „klauszuli powołania” (ang. *appointments clause*)³⁶. Zgodnie zaś z drugim z powołanych przepisów sędziowie zarówno Sądu Najwyższego, jak i niższych sądów federalnych pozostają na swym urzędzie, dopóki sprawują go nienagannie, a za swoją służbę otrzymują w określonych terminach uposażenie, które nie może być obniżone, dopóki pełnią swój urząd³⁷. W istocie chodzi tu o dwie odrębne gwarancje – tzw. klauzulę trwałości urzędu sędziowskiego (ang. *tenure clause*) oraz tzw. klauzulę wynagradzania (ang. *compensa-*

³⁴ Tłum. własne (w oryginale: „It is essential to the preservation of the rights of every individual, his life, liberty, property, and character, that there be an impartial interpretation of the laws, and administration of justice. It is the right of every citizen to be tried by judges as free, impartial and independent as the lot of humanity will admit. It is, therefore, not only the best policy, but for the security of the rights of the people, and of every citizen, that the judges of the supreme judicial court should hold their offices as long as they behave themselves well; and that they should have honorable salaries ascertained and established by standing laws”).

³⁵ D. Cole, *Judicial Independence in the United States Federal Courts*, „The Journal of the Legal Profession” 1988/13, s. 187.

³⁶ D. Cole, *Judicial...*, s. 187.

³⁷ Tłum. za: <http://libr.sejm.gov.pl/tek01/txt/konst/usa.html> (dostęp: 3.08.2023 r.).

tion clause)³⁸. W literaturze amerykańskiej wskazuje się jednak na silny związek obu tych klauzul, podkreślając, że bez gwarancji dotyczących wynagrodzenia, ta dotycząca trwałości urzędu byłaby wydrążona z treści, stanowiąc wręcz kpinę³⁹.

Jakkolwiek w literaturze amerykańskiej dostrzega się, że sposób powoływania sędziów federalnych opisany w art. II § 1 akapit drugi konstytucji USA ma charakter polityczny, choćby z uwagi na polityczny charakter uczestniczących w nim organów⁴⁰, to jednak ukształtowana w tym zakresie praktyka, wynikająca w dużej mierze z kultury prawnej, pokazuje, że prowadzi on zwykle do wyłonienia osób najlepiej wykwalifikowanych⁴¹. Zapewnia też transparentność wyboru, albowiem w toku wielogodzinnych przesłuchań kandydatów przed komisjami senackimi, opinia publiczna może szczegółowo zapoznać się z ich poglądami na zasadnicze problemy amerykańskiego porządku prawnego. Ponadto ewentualny wpływ politycznego procesu nominacyjnego na niezależność sędziego miała niwelować gwarantowana konstytucyjnie możliwość sprawowania urzędu „dopóki [sędzia – dop. M.J.Z.] sprawuje go nienagannie”. W praktyce formuła ta oznacza dożywotnią możliwość zajmowania stanowiska, co – jak podkreśla się w literaturze – sprzyja sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości w sposób niezależny⁴². Nie oznacza to jednak, że sędziowie zobowiązani są pełnić urząd dożywotnio. Ustawodawca zwykły stworzył bowiem możliwość przejścia przez sędziego w stan spoczynku po osiągnięciu odpowiedniego wieku, który zależy od liczby lat służby sędziowskiej (przykładowo wynosi on 60 lat przy 15-letnim stażu i 70 lat przy stażu 10-letnim)⁴³. Sędzia, którzy przeszedł w stan spoczynku otrzymuje dożywotnio ekwiwalent wynagrodzenia, jakie otrzymywał w momencie przejścia w stan spoczynku⁴⁴. Ustawa pozwala dodatkowo na uzyskanie statusu sędziego-seniora, uprawniającego do sprawowania wymiaru sprawiedliwości w niższych sądach, co przekłada

³⁸ D. Cole, *Judicial...*, s. 187.

³⁹ D. Cole, *Judicial...*, s. 194.

⁴⁰ D. Cole, *Judicial...*, s. 202.

⁴¹ D. Cole, *Judicial...*, s. 202.

⁴² D. Cole, *Judicial...*, s. 194.

⁴³ Zob. 28 U.S. Code § 371 lit. a.

⁴⁴ 28 U.S. Code § 371 lit. c.

się na wynagrodzenie sędziego⁴⁵. Podkreślenia wymaga jednak, że przejście w stan spoczynku i uzyskanie statusu sędziego-seniora uzależnione jest jedynie od woli sędziego.

W doktrynie amerykańskiej nie ma przy tym zgodności odnośnie do treści gwarancji wynikającej z art. III § 1 zdanie pierwsze konstytucji USA. Osłą sporu jest to, czy przewidziana w konstytucji procedura impeachmentu stanowi jedyny dopuszczalny prawnie sposób złożenia sędziego z urzędu. W art. I § 2 akapit piąty konstytucji USA przewidziano, że: „Izba Reprezentantów [...] ma wyłączne prawo stawiania przed Senatem wyższych funkcjonariuszy w stan oskarżenia”. Z kolei „Senat jest wyłącznie uprawniony do sądzenia w sprawach, w których nastąpiło postawienie w stan oskarżenia przez Izbę Reprezentantów” (art. I § 3 akapit szósty konstytucji USA). Zwolennicy poglądu uznającego procedurę impeachmentu za jedyny prawnie dopuszczalny sposób złożenia sędziego z urzędu wskazują na trzy grupy argumentów⁴⁶. Po pierwsze odwołują się do tekstu konstytucji USA, który przez użycie sformułowania „Izba Reprezentantów [...] ma wyłączne prawo stawiania [...] funkcjonariuszy w stan oskarżenia”, wyklucza możliwość utworzenia specjalnego sądu do rozpoznawania spraw dyscyplinarnych sędziów⁴⁷. Po drugie wskazują, że skoro rolą konstytucji jest ograniczenie wszystkich władz, a procedura impeachmentu jest jedynym przewidzianym w niej instrumentem złożenia sędziego z urzędu, to niedopuszczalne jest wyposażenie którejkolwiek z nich w inne uprawnienia o podobnym skutku⁴⁸. Po trzecie odwołują się do poglądów Ojców Założycieli⁴⁹, a konkretnie A. Hamiltona, który wskazywał, że środki dyscyplinujące

⁴⁵ 28 U.S. Code § 371 lit. c.

⁴⁶ F.J. Battisti, *The Independence of the Federal Judiciary*, „Boston College Law Review” 1972/3, s. 421 i n.; S.J. Ervin, *Separation...*, s. 131; R. Kramer, J.A. Barron, *The Constitutionality of Removal and Mandatory Retirement Procedures for the Federal Judiciary: The Meaning of „During Good Behaviour”*, „George Washington Law Review” 1967/35, s. 455 i n.; M.A. Ziskind, *Judicial...*, s. 152 i n.; J.H. Holloman, *The Judicial Reform Act: History, Analysis, and Comment*, „Law and Contemporary Problems” 1970/1, s. 128, 130.

⁴⁷ M.E. Otis, *A Proposed Tribunal: Is It Constitutional?*, „University of Kansas City Law Review” 1938/1, s. 24 i n.

⁴⁸ C.R. Fishburn, *Constitutional Judicial Tenure Legislation – The Words May Be New, but the Song Sounds the Same*, „Hastings Constitutional Law Quarterly” 1981/4, s. 855.

⁴⁹ C.R. Fishburn, *Constitutional...*, s. 855–856.

sędziów obejmują możliwość ich złożenia z urzędu w drodze procedury impeachmentu, gdyż za niewłaściwe zachowanie grozi im postawienie w stan oskarżenia przez Izbę Reprezentantów i proces przed Senatem⁵⁰. Pogląd przeciwny zakłada, że procedura impeachmentu nie jest jedynym prawnie dopuszczalnym środkiem złożenia sędziego z urzędu. Zwolennicy takiego zapatrywania odrzucają argumenty odwołujące się do poglądów Ojców Założycieli, zwracając uwagę na nieścisłości w debatach nad treścią konstytucji USA⁵¹. Wskazują też na ustawę o przestępstwach z 1970 r., która przewidywała, że w razie skazania za przestępstwo łapownictwa, sędzia będzie pozbawiony prawa do pełnienia jakiegokolwiek urzędu, co w praktyce musiało oznaczać złożenie z urzędu⁵². Wskazują też, że brzmienie konstytucji USA wcale nie wyklucza możliwości ustanowienia innych niż impeachment instrumentów pozwalających na usunięcie sędziego z urzędu⁵³. Argumentują, że skoro konstytucja uzależnia możliwość sprawowania urzędu od nienagannego zachowania, to Kongres może wprowadzić możliwość złożenia sędziego z urzędu za działania będące zaprzeczeniem takiego postępowania⁵⁴.

W ramach sporów istotnym problemem z zakresu wykładni klauzuli trwałości urzędu sędziowskiego jest także interpretacja zwrotu „nienaganne sprawowanie urzędu”, który – w świetle art. III § 1 konstytucji USA – wyznacza możliwość pozostawania przez sędziego na stanowisku. Wątpliwości w tym zakresie związane są z art. II § 4 konstytucji USA, zgodnie z którym „Prezydent, wiceprezydent i każdy funkcjonariusz cywilny Stanów Zjednoczonych zostaje usunięty z urzędu w razie postawienia przez Izbę Reprezentantów w stan oskarżenia i skazania za zdradę, przekupstwo lub inne ciężkie przestępstwa albo przewinienie”. Zwolennicy poglądu zakładającego, że procedura impeachmentu nie jest jedynym prawnie dopuszczalnym środkiem złożenia sędziego z urzędu wskazują, że zwroty te nie są tożsame. Innymi słowy, nie każde zachowanie będące zaprzeczeniem „nienagannego sprawowania urzędu” stanowi

⁵⁰ A. Hamilton, *Federalist No 78*..., s. 404.

⁵¹ C.R. Fishburn, *Constitutional*..., s. 856.

⁵² C.R. Fishburn, *Constitutional*..., s. 856.

⁵³ R. Berger, *Impeachment: the Constitutional Problems*, Cambridge 1973, s. 138.

⁵⁴ R. Berger, *Impeachment*..., s. 132–133; C.R. Fishburn, *Constitutional*..., s. 858.

„zdradę, przekupstwo lub inne ciężkie przestępstwo albo przewinienie”. W konsekwencji wykluczenie innych niż *impeachment* sposobów złożenia sędziego z urzędu w istocie pozbawiałoby znaczenia normatywnego tej części art. III § 1 konstytucji USA, która pozwala sędziom na sprawowanie urzędu tak długo, jak długo „sprawują go nienagannie”⁵⁵. Analizując określenie „ciężkie przestępstwo albo przewinienie”, R. Berger wskazuje, że nie obejmuje ono tego, co wcześniejsze niż konstytucja *common law* rozumiało przez pojęcie „niegodne zachowanie”⁵⁶. Nie oznacza to jednak, że sędziowie mogą być składani z urzędu w sposób dowolny. W literaturze amerykańskiej podkreśla się, że paradoksalnie podnosi to standard ochrony sędziów względem innych funkcjonariuszy cywilnych, gdyż ci pierwsi mogą być złożeni z urzędu tylko w razie zachowania oczywiście sprzecznego z nienagannym sprawowaniem urzędu⁵⁷. Nie wyklucza to stosowania środków dyscyplinarnych, choć nie mogą one dotyczyć treści wydanych orzeczeń⁵⁸.

Co się tyczy klauzuli wynagradzania (ang. *compensation clause*), to w XX w. doczekała się ona kilku orzeczeń odnoszących się do jej wykładni. W sprawie *Attkins* przeciwko Stanom Zjednoczonym⁵⁹ sąd federalny oddalił roszczenia sędziów o odszkodowanie z tytułu naruszenia art. III § 1 konstytucji USA przez Kongres, który pomiędzy 1969 a 1975 r. istotnie zwiększył wynagrodzenia pracowników administracji rządowej, nie podnosząc w ogóle wynagrodzeń sędziowskich. Sąd federalny pierwszej instancji uznał, że jakkolwiek zadaniem omawianej gwarancji jest uniemożliwienie Kongresowi obniżania wynagrodzeń sędziowskich w celu osłabienia pozycji władzy sądowniczej, co stwarza zagrożenie dla jej niezależności, to jednak nie chroni ona realnego poziomu tych wynagrodzeń⁶⁰. Z kolei w sprawie *Will* przeciwko Stanom Zjednoczonym⁶¹ chodziło o dodatek z tytułu zwiększonych kosztów utrzymania, przyznawany sędziom i innym pracownikom federalnym

⁵⁵ C.R. Fishburn, *Constitutional...*, s. 860–861.

⁵⁶ R. Berger, *Impeachment...*, s. 131–132.

⁵⁷ C.R. Fishburn, *Constitutional...*, s. 863.

⁵⁸ D. Cole, *Judicial...*, s. 198.

⁵⁹ *Atkins v. United States*, 556 F.2d 1028, 1040 (Ct CI 1977).

⁶⁰ Szerzej na temat motywów tego rozstrzygnięcia zob. D. Cole, *Judicial...*, s. 188 i n.

⁶¹ *Will v. United States*, 478 F. Supp 621 (N.D. 111. 1979).